

CODZIENNIE  
**NOWE**  
INFORMACJE

facebook.com/glokalna  
www.glokalna.pl

WIELKOPOLSKA  
GAZETA LOKALNA

# KROTOSZYN

POTRZEBUJESZ  
REKLAMY?



ZADZWOŃ  
607 989 000

NR 364

WTOREK 9 LUTEGO 2021

NAJWIĘCEJ CZYTELNIKÓW W POWIECIE KROTOSZYŃSKIM

e-mail:redakcja@glokalna.pl

## KONKURS 9 cennych nagród!!!

### ELTOM-bud I MALI BUDOWLANCY

REGULAMIN DOSTĘPNY NA WWW.GLOKALNA.PL

**CZAS TRWANIA AKCJI:**  
AKCJA PRZEPYCHA SIĘ OD 29 STYCZNIA 2021 R. , GODZ. 15.00.  
ZAKOŃCZENIE AKCJI - 11 MARCA 2021 R. , GODZ. 15.00.

**CO ZROBIĆ, ABY WZIĄĆ UDZIAŁ?**  
NALEŻY W KOMENTARZU POD POSTEM KONKURSOWYM  
ZAPISZĆ ZDJĘCIE MAJSTERKUJĄCEGO DZIECKA,  
O WYGRANEJ BĘDZIE DECYDOWAŁA ILOŚĆ REAKCJI  
UZYSKANYCH POD DANYM KOMENTARZEM.

**NAGRODY:**

- I TABLET HUAWEI MATEPAD WIFI 8" o wartości 600 zł
- II rodzinna sesja fotograficzna realizowana przez Studio V24 Sebastian Szostak o wartości 300 zł
- III zestaw akcesoriów komputerowych o wartości 200 zł
- IV zestaw akcesoriów komputerowych o wartości 100 zł
- V bezpłatna konsultacja oraz badanie masy ciała od poradni Dobry Dietetyk Piotr Kazmierczak o wartości 150 zł
- VI i VII dwa kamety na miesiąc zajęć w Centrum Tańca Show Dance o wartości 70 zł każdy (każdy dla dzieci od 3. roku życia)
- VIII i IX dwie zabawki od firmy Karmik o wartości 50 zł każda

Znajdź nas na **facebook**

### DZIŚ W NUMERZE

#### ● POWIAT

Ponad 9 mln zł

na instalacje fotowoltaiczne

Czytaj na str. 3

#### ● EPIDEMIA

Ostrożne

luzowanie obostrzeń

Czytaj na str. 5

#### ● KROTOSZYN

MZI napisał skargę

do wojewody

Czytaj na str. 3

#### ● EDUKACJA

Cienie i blaski

zdalnego nauczania

Czytaj na str. 8-11

## Paczki nie tylko w flusy czwartek

Serdecznie zapraszamy

Województwo Wielkopolskie  
Wojewoda



NOWOŚCI OKULAROWE  
**GIGI Studios**



**Visus**  
GALERIA OPTYKI

Marka GIGI Studios przedstawia nową kolekcję okularów  
na sezon wiosna - lato 2021.

Awangardową, niepowtarzalną i wyzwoloną spod reguł....

**Wyjątkowe okulary dla Ciebie !**

ZAPRASZAMY!

**GALERIA OPTYKI VISUS**  
ul. STASZICA 19, KROTOSZYN



627 250 015

# LOMBARD 777



**KROTOSZYN**  
Mały Rynek 7  
tel. 62 725 70 16  
kom. 601 238 883  
Czynne: pon. - pt. 9<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>  
sob. 9<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

**KROTOSZYN**  
ul. Pólna 1 - **czynne 7 dni w tygodniu!**  
tel. 62 725 30 81  
kom. 601 238 883  
Czynne: pon. - sob. 9<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>  
niedz. 10<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>

**GOTÓWKA dla każdego**

- Skup i sprzedaż złota - **najlepsze ceny!**
- Wyjątkowe wyprzedaże komisowe
- Wycena od ręki

Odwiedź naszą stronę [www.lombard777.pl](http://www.lombard777.pl) i dowiedz się więcej!

## KOBYLIN

### Ukradł kościelną skarbonkę



FOT. KPP Krotoszyn

W ostatnią niedzielę stycznia policjanci z posterunku w Kobylinie otrzymali zgłoszenie o kradzieży skarbonki z kościoła. Po wytypowaniu potencjalnego podejrzanego funkcjonariusze przyłapali sprawcę na niszczeniu dowodu.

Skarbonka, która została skradzioną podczas Mszy świętej, znajdowała się przy wyjściu z kościoła. Policjanci ustalili i przesłuchali świadków, po czym wytypowali potencjalnego sprawcę spośród osób, które uczestniczyły w mszy. Następnie udali się do miejsca zamieszkania podejrzanego 51-letniego mężczyzny.

Okazało się, że trop był trafny, a mundurowi przyłapali złodzieja na niszczeniu skradzionej z kościoła skarbonki, którą 51-latek rąbał siekierą w kotłowni.

Mężczyzna przyznał się do popełnionego czynu. Teraz odpowie za kradzież z włamaniem, ponieważ skarbonka była zamknięta i zabezpieczona.

W trakcie zatrzymania sprawca był w stanie nietrzeźwości, dlatego został umieszczony w policyjnym pomieszczeniu dla zatrzymanych. W skarbonce znajdowało się około 40-50 złotych. Po wytrzeźwieniu 51-latkowi przedstawiono zarzut kradzieży z włamaniem. Teraz zajmie się nim sąd. Grozi mu kara pozbawienia wolności nawet do dziesięciu lat.

(LENA)

## KOBYLIN

### Zbiórka odpadów rolniczych



FOT. www.kobylin.pl

Ruszyła zbiórka odpadów rolniczych od rolników z terenu gminy Kobylin, którzy wcześniej zadeklarowali zgromadzone ilości folii, sznurków i opakowań typu big bag.

Zadanie realizuje firma z Łodzi, która odbiera, przewozi i utylizuje odpady. Ze złożonych deklaracji wynika, iż do odebrania jest około 200 ton odpadów. Przedsięwzięcie kosztujące ok. 100 tysięcy złotych w całości sfinansowane będzie ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu „Usuwanie odpadów z folii rolniczych, siatek i sznurka do owijania balotów, opakowań po nawozach i typu Big Bag”.

(ANKA)

**WYDAWCA:** Wielkopolska Squad S.C.

**REDAKCJA:** Mickiewicz 37/2, 63-700 Krotoszyn

**REDAGUJĄ:**  
Redaktor naczelny:  
**Andrzej Kamiński**  
☎ 691 275 725  
✉ a.kaminski@glokalna.pl

Zastępca redaktora naczelnego:  
**Marlena Suchodolska**  
☎ 603 234 414  
✉ m.suchodolska@glokalna.pl

**REKLAMA I GRAFIKA:**  
**Grzegorz Kotecki**  
☎ 608 082 481  
✉ g.kotecki@glokalna.pl

**Przemysław Krzak**  
☎ 572 082 075  
✉ p.krzak@glokalna.pl

**SEKRETARIAT:** ☎ 607 989 000 ✉ a.pawlicka@glokalna.pl

Wydawca nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń oraz reklam.

## ADOPTUJ KOTA



Safi trafiła do nas na początku roku. Kotka urodziła się przewidywalnie w listopadzie 2020 roku. Jest energiczna, wszędzie jej pełno. Ewidencja ma charakter i swoje zdanie. Kocha być przy człowieku, słucha i rozkłada wracając sama do łóżka. Kotka w tej chwili jest po zakończeniu leczenia kł. odrobaczona. Musimy chwilić poczekać aby podać szczepienie. Safi szuka domu.

**SAFI CZEKA NA CIEBIE!**

Kontakt: TOZ Milicz  
604 757 177

## SAMORZĄD

### Pożyczka na inwestycję w Dzielicach



28 stycznia odbyła się kolejna sesja Rady Gminy w Rozdrażewie. Radni jednogłośnie wyrazili zgodę na zaciągnięcie pożyczki na budowę kanalizacji w Dzielicach.

Pożyczka zostanie zaciągnięta z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu na realizację przedsięwzięcia pod nazwą „Budowa kanalizacji sanitarnej oraz przebudowa sieci wodociągowej w miejscowości Dzielice”. Uzyskane środki posłużą częściowemu sfinansowaniu tego zadania inwestycyjnego. Wysokość pożyczki to 404 tysiące złotych. Jej spłatę rozłożono na lata 2022-2026.

– Złożyliśmy wniosek o pożyczkę na najbardziej kosztowną w tym roku inwestycję, mianowicie przebudowę kanalizacji sanitarnej wraz z przebudową sieci wodociągowej w miejscowości Dzielice. Pożyczka, która ma zabezpieczać część wkładu własnego gminy na to zadanie, opiewać będzie na kwotę 404 tys. zł i zostanie spłacona w ratach rozłożonych na cztery lata – objaśniał podczas sesji Mariusz Dymarski, wójt gminy Rozdrażew. Komisje stałe pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Radni jednogłośnie wyrazili zgodę na zaciągnięcie pożyczki.

(LENA)

## FOTOWOLTAIKA

# Ponad 360 instalacji w trzech gminach

Zarząd Województwa Wielkopolskiego zdecydował o przyznaniu środków finansowych trzem gminom z powiatu krotoszyńskiego na montaż instalacji fotowoltaicznych. Największa pula, bo ponad 5 milionów złotych, trafi do Zdun. Trzy nasze samorzady w sumie otrzymają przeszło 9 milionów, co pozwoli na zbudowanie 363 instalacji.

W 2017 roku gmina Koźmin Wlkp., jako partner wiodący, wraz z gminami Zduny i Rozdrażew złożyła wniosek do Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 o dofinansowanie instalacji fotowoltaicznych dla mieszkańców w tzw. systemie parasolowym, który polega na tym, że samorząd montuje prywatnym właścicielom posesji ognia fotowoltaiczne i przez 5 lat je serwisuje.

Można też było złożyć wniosek na instalacje na obiektach użyteczności publicznej. – Wybraliśmy trudniejszy wariant, czyli fotowoltaikę dla mieszkańców, ale za to dla nich korzystniejszy – wyjaśnia Tomasz Chudy, burmistrz Zdun. – Żeby zebrać chętnych do projektu, razem z moim zastępcą, Miłozem Zwierzykiem, chodziliśmy od domu do domu i informowaliśmy o unikalnej szansie, jaką jest dofinansowanie – dodaje. W dość krótkim czasie udało się zebrać ponad 200 chętnych.

Wniosek o dofinansowanie projektu pod nazwą „Budowa instalacji fotowoltaicznych na terenie gmin Koźmin Wielkopolski, Rozdrażew i Zduny w celu zwiększenia produkcji energii ze źródeł odnawialnych” wprawdzie został rozpatrzony pozytywnie, lecz ze względu na wyczerpanie się puli środków nie uzyskał dofi-



nansowania i znajdował się „pod kreską”. Jednak w styczniu, w związku ze zwiększeniem środków finansowych w programie, wniosek trzech gmin z naszego powiatu został zakwalifikowany do dofinansowania. – Zostaliśmy zobowiązani do aktualizacji dokumentacji sprzed czterech lat. Następnym etapem będzie podpisanie umowy pomiędzy samorządem wojewódzkim a gminą Koźmin Wlkp. – mówi Jarosław Ratajczak, wiceburmistrz Koźmina Wlkp.

Tym samym gmina Koźmin Wlkp. uzyskała dofinansowanie w kwocie 2 428 025 zł na montaż 91 instalacji fotowoltaicznych, gmina Zduny – 5 055 800 na 206 instalacji, a gmina Rozdrażew – 1 559 410 zł na 66 instalacji. Łącznie więc trzy samorzady uzyskają ponad 9 milionów zł, co pozwoli na budowę 363 instalacji. Wartość całej inwestycji to 13 086 093 zł. Beneficjenci będą musieli pokryć jedynie 15% kosztów przedsięwzięcia i opłacić podatek VAT.

(ANKA)

## KROTOSZYN

# Napisali skargę do wojewody

O ciągnącej się od paru lat sprawie, która mieszkańcom trzech krotoszyńskich osiedli spędza sen z powiek, pisaliśmy niejednokrotnie. Chodzi o funkcjonowanie jednej z krotoszyńskich stacji paliw oraz przylegającego do niej parkingu i pobliskiego składowiska. Przedstawiciele Międzyosiedlowego Zespołu Interwencyjnego niezmiennie domagają się przestrzegania przepisów prawa. Tym razem skierowali skargę w owej sprawie do niedawno powołanego wojewody wielkopolskiego – Michała Zielińskiego.

W tym roku mija siódmy rok, odkąd mieszkańcy borykają się z tym problemem. W 2018 roku powołano Międzyosiedlowy Zespół Interwencyjny, który reprezentuje rady osiedla w celu doprowadzenia do respektowania przepisów prawa. – My nie występowaliśmy przeciwko tym inwestycjom. Nie protestowaliśmy w tej sprawie, tylko żądaliśmy przestrzegania prawa, decyzji środowiskowych, postanowień o rozbiórkach, respektowania wyroków sądowych – wyjaśniają przedstawiciele Międzyosiedlowego Zespołu Interwencyjnego, którzy na początku lutego wysłali do nowego wojewody skargę w sprawie – jak to ujęli – „działalności inwestycyjnych w Krotoszynie, niezgodnych z prawem, tolerowanych uparczywie przez władzę i instytucje od lat”.

– (...)Zwracamy się do Pana Wojewody z wnioskiem o objęcie nadzorem wszelkich działań związanych z przedstawionymi nieprawidłowościami inwestycyjnymi, samowolami budowlanymi i nielegalnymi działalnościami na inwestycjach, naruszającymi w sposób bezwzględny przepisy obowiązującego prawa. Oceniamy, że próby mieszkańców doprowadzenia do ładu prawnego na omawianych in-



westycjach są świadomie blokowane przez władzę publiczną i instytucje decyzyjne głównie dla uzasadnienia swoich wcześniejszych błędnych decyzji w sprawie inwestycji czy braku takich decyzji lub świadczą o współdziałaniu z inwestorem w celu legalizacji tych w większości samowoli budowlanych, nielegalnych działalności i naruszeń przepisów prawa – czytamy w piśmie skierowanym przez MZI do wojewody wielkopolskiego.

Za naruszenie prawa MZI uznaje działalność stacji paliw przy ulicach Masłowskiego i Benickiej w godzinach 22.00-6.00 oraz zaakceptowanie przez inspektora nadzoru budowlanego eksploatacji trzech dystrybutorów. – Należy podkreślić, że sama, niezrozumiała zresztą dla mieszkańców, decyzja wybudowania stacji paliw pomiędzy blokami mieszkalnymi została umotywowana tym, że eksploatacja jej będzie odbywała się w godzinach od 6.00 do 22.00, tzn. że nie będzie prowadziła działalności w godzinach nocnych, oraz że będą zainstalowane dwa dystrybutory – uzasadniają swoje stanowisko przedstawiciele MZI.

Po wtóre – naruszeniem prawa oraz zakłóceniem spokoju życia mieszkańcom sąsiadujących osiedli mieszkaniowych jest, ich zdaniem, prowadzenie działalności na nieprzystępnej do użytku przez inspektora nadzoru budowlanego hali magazynowej i parkingu, a także – jak podkreślają – samowolna działalność, polegająca na organizacji składowiska gruzu,

ziemi i materiałów budowlanych. Do tego dochodzi też rozjeżdżanie dróg ciężkim sprzętem transportowym i maszynami budowlanymi.

W ocenie MZI skala działalności sprzecznej z interesem publicznym na omawianych w Krotoszynie inwestycjach i realizowanych z naruszeniem przepisów prawa porównywalna jest ze sprawą budowy tzw. zamku w Stobnicy i obrazuje współdziałanie różnych organów w celu legalizacji urzędniczej fikcji prawnej. – Dodatkowo należy zauważyć, że w przypadku krotoszyńskim przewlekłość, brak koncepcji, wycinkowe traktowanie przepisów prawa i inne są przykładem nękania mieszkańców i pozbawienia ich godziwych warunków do zamieszkiwania i życia w swoich osiedlach. Równocześnie przywołane przez mieszkańców nieprawidłowości prawne, wieloletnie urzędnicze przyzwolenie, pozwalające inwestorowi na tworzenie kolejnych samowoli budowlanych (...), stanowią uzasadnione przesłanki do wstrzymania wszystkich nielegalnych działalności inwestora i następnie określenie warunków pozwalających na użytkowanie terenu zgodnie z wydanymi postanowieniami i decyzjami – argumentują przedstawiciele MZI, którzy oczekują, że w wyniku podjętych przez wojewodę działań przywrócone zostanie poczucie praworządności i wreszcie uwzględniony będzie słuszny interes znaczącej części społeczności miasta.

(ANKA)

## JUBILER VICTORIOUS



### USŁUGI NAPRAWY BIZUTERII

662 754 920



## OBRĄCZKI W ATRAKCYJNYCH CENACH

- WYMIANA BATERII W ZEGARKACH
- SKUP ZŁOTA
- ZŁOTO, SREBRO
- ZEGARKI
- PORTFELE, TOREBKI

ul. Koźmińska 14/1  
Krotoszyn

jubilervictorious jubilervictorious

**KONKURS**  
**„Patrz pozytywnie z Visusem!”**

**Visus**  
 GALERIA OPTYKI

**Zasady konkursu:**

1. Wstaw w komentarzu pod postem konkursowym fotkę dziecka w dowolnych okularach.
2. Decyduje ilość lajków.
3. Termin konkursu: do 10.02 do godz. 15.00.

**Nagrody:**

1. Tablet Huawei MatePad WIFI 8" (wartość 600 zł)
2. Okulary dla dziecka (wartość 200 zł)
3. Nagrody dodatkowe: dwie zabawki od firmy Kamix (wartość 50 zł każda)

Regulamin dostępny na [www.glokalna.pl](http://www.glokalna.pl)

KAMIX  
 Lightland  
 Partner medialny  
 KROTOSZYN



## WYPADEK

# Śmierć młodego kierowcy

W środę, 3 lutego, na drodze w pobliżu miejscowości Wrózewy (gmina Krotoszyn) doszło do tragicznego wypadku. Samochód marki Volvo zjechał poza obręb jezdni i uderzył w przydrożne drzewo. Siła uderzenia była tak duża, że kierującego pojazdem młodego człowieka nie udało się uratować.

Do wypadku doszło po godzinie 16.00. Po otrzymaniu zgłoszenia do działań ratowniczych natychmiast zadysponowano dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Krotoszynie oraz strażaków z jednostek OSP w Krotoszynie i Benicach, jak również Zespół Ratownictwa Medycznego i policję. Na miejsce udał się także, pojazdem rozpoznawczo-ratowniczym, funkcjonariusz pełniący funkcję oficera w dyspozycji komendanta powiatowego PSP w Krotoszynie.

Dotarłszy na miejsce, strażacy, po zabezpieczeniu terenu działań, natychmiast przystąpili do oceny stanu nieprzytomnego uczestnika wypadku, który znajdował się w zdeformowanym samochodzie. Stwierdziwszy brak czynności życiowych



u młodego mężczyzny, rozpoczęto walkę o jego życie. Ratownicy z pomocą narzędzi hydraulicznych dostali się do kierowcy i rozpoczęli resuscytację krążeniowo-oddechową z użyciem automatycznego defibrylatora oraz sprzętu do tlenoterapii czynnej.

Wezwano także Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, w związku z czym wyznaczono lądowisko na pobliskim polu uprawnym. – W momencie przybycia na miejsce karetki pogotowia uszkodzowanego przekazano pod opiekę Zespołu Ratownictwa

Medycznego. Po wylądowaniu śmigłowca koordynację działań medycznych przejął lekarz LPR. Niestety, po upływie 34 minut resuscytacji stwierdził zgon młodego mężczyzny – informuje st. asp. Mateusz Dymarski.

Strażacy usunęli z jezdni i pobliskiego pola elementy karoserii samochodowej. Po czynnościach realizowanych przez prokuratora i funkcjonariuszy policji działania zakończono. Akcja trwała ponad 3,5 godziny.

(ANKA)

## Z SESJI

## Kiedy PSZOK zostanie otwarty?



Podczas niedawnej sesji krotoszyńskiej Rady Miejskiej Mariusz Urbaniak zwrócił się do burmistrza z kolejnymi pytaniami dotyczącymi Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w naszym mieście.

Temat PSZOK-u poruszany jest na sesjach już od dłuższego czasu. Kiedy po wygranym przetargu przez firmę EKO z Kalisza okazało się, że nowy PSZOK ma powstać przy ul. Transportowej, mieszkańcy zwrócili się do radnych z obawami, że znajdzie się on zbyt blisko budynków mieszkalnych. Władze miasta zapewniały jednak, że żadnego zagrożenia w tej kwestii nie ma.

Na styczniowej sesji radny Mariusz Urbaniak zwrócił się do burmistrza z kolejnymi pytaniami. – W związku z doniesieniami medialnymi dotyczącymi PSZOK-u przy ul. Transportowej i tego, że nie jest on jeszcze czynny, chciałbym zwrócić się do pana burmistrza z takim pytaniem – czy wiadomo już kiedy zostanie otwarty? Chcę też zapytać, czy w związku z tym, że nie został uruchomiony 1 stycznia tego roku – a przypomnę tylko, że kilku radnych, w tym ja, uważało, iż ten termin jest nierealny – zgodnie z zapisami umowy firma EKO zostanie pociągnięta do jakiejś odpowiedzialności finansowej? – dopytywał M. Urbaniak.

W odpowiedzi burmistrz Franciszek Marszałek postanowił przedstawić temat nieco szerzej, ponieważ cały czas budzi on niepokój wśród mieszkańców i powraca na sesjach Rady Miejskiej jak bumerang. – Chciałbym powiedzieć, czym właściwie jest PSZOK. Być może rozwieje to wątpliwości związane z jego tymczasową lokalizacją – tłumaczył

włodarz Krotoszyna. – Jest to punkt, do którego można zawieźć posegregowane odpady, których państwo macie czasami w nadmiarze – jak odpady zielone, które nie mieszczą się w pojemniki, czy wielkogabarytowe, które nie zostały zabrane, albo zużyte opony. Jak państwo pamiętacie, mówiliśmy już o tym, że firma, która wygrała przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów na terenie Związku Międzygminnego EKO SIÓDEMKA, ma 60 dni na otwarcie Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Jeśli w tym czasie nie otworzy tego punktu, to oczywiście będą naliczane kary. Oscylują one w granicach, o ile dobrze pamiętam, 250 złotych dziennie. Nie potrafię natomiast w tym momencie odpowiedzieć na pytanie, kiedy punkt zostanie otwarty, ponieważ firma EKO Kalisz złożyła stosowne dokumenty informujące o niezadowoleniu mieszkańców. Jak to się przełoży na datę otwarcia punktu – dzisiaj niestety nie potrafię odpowiedzieć – objaśnił F. Marszałek.

Burmistrz podkreślił też, że PSZOK będzie umiejscowiony przy ul. Transportowej tylko tymczasowo – na okres obowiązywania umowy między EKO SIÓDEMKA a EKO Kalisz, która zawarta została do końca bieżącego roku. Zaapelował do mieszkańców o zrozumienie i zaznaczył, że w interesie wszystkich jest przede wszystkim to, aby taki punkt powstał, tym bardziej że nie niesie za sobą żadnego zagrożenia. Związek EKO SIÓDEMKA planuje wybudować PSZOK w okolicach ulicy Ceglarskiej. Być może powstanie on już w przyszłym roku i wszystkie problemy z tym związane tym samym znikną.

(LENA)

## Kwiaciarnia Młyńska

- ozdoby świąteczne
- bukiety ślubne
- strojenie kościołów i aut
- kwiaty cięte, doniczkowe
- wieńce
- wianki okolicznościowe

DOWÓZ DO KLIENTA

tel. 888 675 939  
ul. Młyńska 11, Krotoszyn

## RESTAURACJA IMPULS

ORGANIZACJA:

- WINELA
- KOMUNE
- IMPULZY ORGANIZACYJNE
- BANKIETY
- GATHERING
- PRZYJMĄCE ZAKOŃCZENIA NA POTRAMY WIGILIJNE, SYLWESTROWE, WIELKOPROŚNE
- ORGANIZACJA IMPREZ W RESTAURACJI EUROPEJSKIE

Kontakt  
tel. 82 721 21 30, fax. 829 648 048  
ul. Ławarska 25  
Zabrze

## EPIDEMIA

# Ostrożne luzowanie obostrzeń

Na piątkowej konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki poinformował o zniesieniu, od 12 lutego, niektórych obostrzeń związanych z panującą epidemią. W ramach ścisłego reżimu sanitarnego, początkowo tylko na dwa tygodnie, otwarte będą mogły być baseny, hotele, stoki narciarskie, teatry, kina, boiska i korty. Nadal zamknięte pozostają restauracje.

– Nie możemy pozwolić sobie na szerokie luzowanie. Widzimy, co dzieje się u naszych sąsiadów, w Unii Europejskiej. Powrót do całkowitej normalności byłby przedwczesny. To, co proponujemy, będzie działaniem warunkowym – tłumaczył premier Mateusz Morawiecki na konferencji prasowej. – Przez ostatnie tygodnie uważnie wsłuchiwaliśmy się w głosy środowisk gospodarczych, zagranicznych i polskich ekspertów oraz Rady Medycznej. Przekutowaliśmy temat bardzo dogłębnie. Decyzja ta nie była łatwa i, co szczególnie podkreśliam, wciąż jest obciążona ryzykiem. Nasza dotychczasowa strategia walki z epidemią przynosi rezultaty, ale wszyscy widzimy, jak agresywnie zachowuje się wirus, dlatego musimy postępować bardzo ostrożnie. Jedyną rozsądną taktyką jest podejście „otwierania krok po kroku”. Będziemy tu ściśle współpracować z przedsię-

## Hotele

**Obecnie**  
tylko dla medyków oraz hotele pracownicze

**od 12 lutego**  
dostępne dla wszystkich przy zachowaniu reżimu sanitarnego (50% dostępnych pokoi, posiłki serwowane tylko do pokoju)

biorcami i przedstawicielami każdej z otwieranych branż. Walka z wirusem nauczyła nas, że niczego nie możemy być pewni raz na zawsze. Jednak jeśli zachowamy dyscyplinę i utrzymamy ten dwutygodniowy rytm stopniowego otwierania gospodarki, to myślę, że dalsze etapy to nieodległa perspektywa – zakomunikował szef rządu.

Co się zmieni od 12 lutego? Swoją działalność będą mogły prowadzić hotele i miejsca noclegowe, ale żeby przyjmować gości, muszą

dostosować się do ścisłego reżimu sanitarnego. Maksymalnie może być zajęte 50 procent miejsc. Zamknięte muszą pozostać hotelowe restauracje. Posiłki, na życzenie gości, będą dostarczane do pokoi.

Warunkowo, na okres dwóch tygodni, otwarte zostały także boiska, korty czy lodowiska, ale również stoki narciarskie i baseny. Zezwolono więc na uprawianie sportu w przestrzeni otwartej. – Na razie nie ma mowy o otwarciu siłowni, klubów fitness i restauracji.

Koronawirus roznosi się drogą kropelkową i nie możemy tu póki co zrobić nic innego – oznajmił M. Morawiecki. Zatem lokale gastronomiczne wciąż mogą świadczyć jedynie usługi na wynos i na dowóz.

Od 12 lutego mogą działać też kina, teatry, filharmonie i opery. Na razie także warunkowo – przez dwa tygodnie. W tych instytucjach obowiązywać będzie limit 50 procent zajętych miejsc na widowni oraz zakrywanie ust i nosa.

W placówkach oświatowych bez zmian. W trybie zdalnym nadal uczyć się muszą dzieci z klas IV-VIII szkół podstawowych i młodzież ze szkół ponadpodstawowych.

– Wszystkie decyzje podejmujemy ze świadomością ryzyka, jakie mogą ze sobą nieść. Uruchamiamy luzowanie obostrzeń w sposób warunkowy. To pewna trudność. Oznacza ona, że istnieje ryzyko transmisji koronawirusa. Najbliższe 14 dni jest w naszych rękach, to od nas zależy, co będzie dalej – oświadczył Adam Niedzielski, minister zdrowia. – Każda z tych branż, które obejmą nowe obostrzenia od 12 lutego, musi być utrzymywana w ścisłym reżimie sanitarnym. Pamiętajmy o maseczkach i odpowiedniej dezynfekcji. Wracajmy też do regularnych wizyt u lekarza – apelował szef resortu.

ANDRZEJ KAMIŃSKI

## Kultura

**Obecnie**  
galerie sztuki, muzea i biblioteki mogą być otwarte w reżimie sanitarnym  
Zamknięte m.in.: teatry, kina, domy kultury.

**od 12 lutego**  
otwarte mogą być również teatry i kina dla 50% publiczności  
obowiązek zakrywania ust i nosa

## Sport

**Obecnie**  
tylko sport profesjonalny, bez udziału publiczności

**od 12 lutego**  
możliwy sport amatorski na świeżym powietrzu przy zachowaniu reżimu sanitarnego, np. na boiskach lub kortach  
niezabozwolona zajęcia w zamkniętych pomieszczeniach i z udziałem publiczności



**BEZPIECZEŃSTWO PRACY**  
**ŁUKASZ RABENDA**

**OFERUJEMY:**  
Nadzór nad budowlami,  
Instrukcje bezpiecznego wykonywania robót,  
Przygotowanie dokumentów do odbioru,  
Asysta przy odbiorach instytucji kontrolnych.

Kompleksowa obsługa, szkolenia i doradztwo w zakresie BHP.

tel. 608 677 636



**Gulczyńscy**  
rok. zał. 1924

-KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE  
-NAJWYŻSZA JAKOŚĆ USŁUG  
-ZALATWIAMY WSZELKIE FORMALNOŚCI  
-WYPŁACAMY GOTÓWKĄ RÓŻNICĘ MIĘDZY  
USŁUGĄ A ZASILKIEM POGRZEBOWYM

**Krotoszyn**  
Salon trumien - ul. Farna 7  
Dom pogrzebowy - ul. Kaszarska 2  
tel. 693 345 044, 601 983 690  
Czynne całą dobę!  
www.gulczynscy.com.pl

**DOM POGRZEBOWY**  
Gulczyńscy  
RZETELNA Firma

**NAJTANIEJ  
W KROTOSZYNIE**

## KROTOSZYN

## Jedno boisko do siatkówki plażowej to za mało?



FOT. WWW.KROTOSZYN.PL

Podczas styczniowej sesji Rady Miejskiej w Krotoszynie Roman Olejnik zaprezentował opinię mieszkańców, którzy uważają, że na terenie nowego kompleksu sportowego, który powstaje na Błoniu, powinny znaleźć się przynajmniej dwa boiska do siatkówki plażowej.

Jak mówił radny Olejnik, mieszkańcy uważają, iż jedno boisko do siatkówki plażowej na nowym kompleksie to zdecydowanie za mało. Gdyby powstały przynajmniej dwa, można by wtedy organizować tam zawody w tej dyscyplinie. – Ostatnio dużo mówiło się o sporcie. Chciałem zadać pytanie odnośnie Błonia. Mówi się, że są tam jeszcze tereny wolne do zagospodarowania. Są w tej kwestii głosy siatkarzy plażowych, że jest przewidziane tam jedno boisko do siatkówki. W związku z tym raczej jakieś poważniejsze zawody nie będą mogły się odbywać, gdyż zawodnicy musieliby nazbyt długo czekać. Czy istnieje możliwość wybudowania tam jeszcze jednego boiska do siatkówki? – pytał R. Olejnik.

W odpowiedzi burmistrz Franciszek Marszałek stwierdził, że będący w końcowej fazie budowy kompleksu sportowy w zamyśle ma nieco inne zastosowanie niż organizacja zawodów siatkówki plażowej. – W tym projekcie nie ma drugiego boiska do piłki

plażowej, więc w tej chwili nie ma możliwości wybudowania go. Projekt zostanie zrealizowany w takim zakresie, w jakim został sporządzony. Oczywiście w przyszłości, jeśli będą pieniądze, będzie można się zastanawiać nad różnymi innymi rozwiązaniami – odpowiedział F. Marszałek.

Z kolei wiceburmistrz Ryszard Czuszek zwrócił uwagę na to, iż do tej pory wszelkie zawody siatkówki odbywały się na boiskach przy ul. Ogrodowskiego. – Chciałbym dopowiedzieć do tej informacji, którą przekazał pan burmistrz, że zawody sportowe mogą się odbywać i odbywają się od wielu lat na dwóch boiskach do piłki plażowej przy ul. Ogrodowskiego. Funkcja kompleksu na Błoniu ma być nieco inna. Nie ma on służyć organizacji turniejów. Ma mieć tylko charakter rekreacyjny, co oznacza, że osoby, które będą chciały tam przyjść, nie umawiając się wcześniej na godzinę, będą mogły z tego boiska korzystać. Dlatego też uważamy, że mając już taką bazę, powstanie kolejnego takiego obiektu z dwoma boiskami jest niezasadne, tym bardziej że imprezy, które się odbywają przy ul. Ogrodowskiego, jest kilka w skali roku. Sam zresztą biorę w nich udział i mogę powiedzieć, że stan infrastruktury jest dobry i wystarczy na tego typu zawody – oznajmił R. Czuszek.

(LENA)

## SP NR 1 KOŹMIN WLKP.

## Nieustanne unowocześnianie bazy dydaktycznej

Szkoła Podstawowa nr 1 w Koźminie Wlkp. bierze udział w projekcie „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2020”. 4 lutego placówka wzbogaciła się o kolejny sprzęt komputerowy – 25 tabletów i laptop.

Projekt realizowany jest w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 (Oś priorytetowa 8, Działanie 8.1., Poddziałanie 8.1.3). Głównym celem jest podniesienie kompetencji ICT 4940 nauczycieli i 11680 uczniów z 600 wielkopolskich szkół prowadzących kształcenie ogólne na poziomie podstawowym i ponadpodstawowym.

Korzyści dla placówek biorących udział w projekcie jest mnóstwo: budowa sieci Wi-Fi, umożliwiająca korzystanie z Internetu całej społeczności szkolnej, oraz utrzymanie jej przez cały okres realizacji projektu; wyposażenie pracowni przedmiotowych w cyfrowe narzędzia dydaktyczne, tj. laptopy czy tablety; stworzenie aplikacji cyfrowych, umożliwiających kontynuację zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych w szkołach po zakończeniu projektu; umożliwienie wykorzystania systemów videokonferencyjnych dla potrzeb zdalnego nauczania oraz konferencji dla uczniów i nauczycieli; stworzenie portalu dla potrzeb umieszczania treści edukacyjnych, z możliwością ich publikowania przez poszczególne placówki; interaktywne włączenie w regionalną infrastrukturę teletechniczną ośrodków i centrów doskonalenia nauczycieli oraz bibliotek pedagogicznych, dla których organem założycielskim jest samorząd województwa wielkopolskiego, umożliwiające wymianę informacji, pobieranie przez nauczycieli zasobów edukacyjnych, realizację telekonferencji i wykładów interaktywnych.



FOT. SP 1 KOŹMIN WLKP.

– Ogromnie się ciesze, że udało się wejść w kolejny etap komputeryzacji szkoły. Pozyskanie sprzętu pozwoliło wyposażać placówkę w nowoczesny sprzęt i stworzyć lepszą bazę dydaktyczną. Staramy się, aby warunki nauki i pracy były jak najlepsze. Oczywiście nie obywa się bez problemów. Czasami sprzęt komputerowy czy internet zawodzą i się psują, stąd ciągle staramy się wyposażać szkołę w nowe urządzenia, korzystając z najnowszych rozwiązań i technologii. W najbliższym czasie mamy zamiar przystąpić do kolejnego etapu komputeryzacji szkoły – komentuje Jacek Zawodny, dyrektor SP nr 1 w Koźminie Wlkp.

W ostatnich latach systematycznie i sukcesywnie koźmińska Jedyńka wzbogaca się o nowoczesny sprzęt. W 2018 roku w placówce zamontowano dwa 65-calowe monitory multimedialne, pozyskane z rządowego programu „Aktywna tablica”. W latach 2018-2019 szkoła otrzymała komputery od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W minionym roku Jedyńka apliko-

wała do programów rządowych „Zdalna szkoła” i „Zdalna szkoła+”, pozyskując dzięki temu 16 laptopów do nauki zdalnej. W koźmińskiej placówce działają światłowod i internet szerokopasmowy, dziennik elektroniczny Librus i platforma MS Teams do zdalnej edukacji.

– Pozyskany sprzęt pozwolił na stworzenie nowoczesnej pracowni komputerowej, Multimedialnego Centrum Bibliotecznego z salą do prowadzenia zajęć językowych oraz zdalnej pracowni komputerowej z miejscem do ładowania sprzętu. Każda izba lekcyjna jest wyposażona w komputer z dostępem do internetu i projektor lub tablicę multimedialną – mówi J. Zawodny. Warto dodać, iż od banków PKO BP i Santander szkoła pozyskała biurka, szafy i krzesła do sal lekcyjnych.

Rozwój komputeryzacji szkoły był możliwy dzięki wsparciu Ministerstwa Edukacji i Nauki, samorządu województwa wielkopolskiego, gminy Koźmin Wlkp., Rady Rodziców i lokalnych przedsiębiorców.

OPRAC. (ANKA)

**Fotografia**  
**SEBASTIAN SZOSTAK**

Uwiecznimy Twoje najwspanialsze chwile,  
które chcesz zatrzymać

Studio

Tel.: 782 799 613

Krotoszyn

ul. Piastowska 24/1

email: fotosebol@gmail.com

ZDJĘCIA FILMY FOTOBUDKA

KROTOSZYN

## WOŚP-owe podsumowanie



Mimo trudności związanych z epidemią i obowiązującym reżimem sanitarnym 29. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy udało się przeprowadzić. Wiele wydarzeń odbywało się w formule online. Wszelkie przeciwności jednak nikogo nie zraziły i jak co roku w WOŚP-owy finał zaangażowało się mnóstwo osób.

Również w Krotoszynie nie zabrakło wolontariuszek i wolontariuszy, którzy tym razem byli wyposażeni nie tylko w tradycyjne puszki oraz identyfikatory, ale także w maseczki ochronne. Dla krotoszyńskiego sztabu WOŚP kwestowało

w tym roku blisko stu wolontariuszek i wolontariuszy.

Już teraz wiadomo, że w Krotoszynie zabrano ponad 75 tysięcy złotych, lecz ostateczna kwota będzie znana po ponownym przeliczeniu zebranych pieniędzy i wymianie walut w banku.

W 29. Finał WOŚP w Krotoszynie włączyło się wiele osób, firm, instytucji. Krotoszyński sztab składa im wszystkim serdeczne podziękowania, jak również artystom, którzy tego dnia występowali online i na żywo.

Miejmy nadzieję, iż 30. finał Wielkiej Orkiestry odbędzie się już bez ograniczeń związanych z sytuacją epidemiczną.

(ANKA)

**Pałac w Orli**

**NOCLEGI SŁUŻBOWE**

Restauracja  
Pokoje  
Przyjęcia okolicznościowe  
Konferencje

tel. 606 758 275  
tel. 606 352 539

Orla 50, 63-720 Kąkolina Wielkopolski

fb/orliapalac www.palacworli.pl

WIELKOPOLSKA

## Michał Zieliński nowym wojewodą

29 stycznia na stanowisko wojewody wielkopolskiego, na wniosek ministra spraw wewnętrznych i administracji, premier Mateusz Morawiecki powołał Michała Zielińskiego. Zastąpił on Łukasza Mikołajczyka, który tę funkcję przestał pełnić 15 grudnia minionego roku.

– Powołanie na stanowisko wojewody wielkopolskiego przez premiera Mateusza Morawieckiego jest dla mnie wielkim zaszczytem i ogromnym zobowiązaniem. Stoję przed dużym wyzwaniem, a swoją pracę dla Wielkopolan postrzegam jako misję – oświadczył 1 lutego podczas pierwszej konferencji prasowej nowo wybrany wojewoda.

Michał Zieliński jest absolwentem Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, gdzie ukończył kierunek zarządzanie i marketing. Od 2018 roku pełnił funkcję dyrektora wielkopolskiego oddziału Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wcześniej był zastępcą dyrektora Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa – oddział terenowy w Poznaniu. Jest także wiceprezesem Prawa i Sprawiedliwości w okręgu pilińskim i przewodniczącym komitetu terenowego tej partii w Obornikach.

Pierwszego dnia na nowym stanowisku wojewoda M. Zieliński spotkał się z wicewojewodami oraz kierownictwem Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Przypomnijmy, że Łukasz Mikołajczyk 15 grudnia przestał pełnić



funkcję wojewody wielkopolskiego. Z tego stanowiska odwołał go premier Mateusz Morawiecki, na wniosek Mariusza Kamińskiego – ministra spraw wewnętrznych i administracji. – Powodem złożenia wniosku o odwołanie była utrata zaufania do wojewody w związku z podjęciem przez niego sprzecznej z interesem publicznym i wydanej z naruszeniem przepisów prawa decyzji dotyczącej budowy tzw. zamku w Stobnicy – napisano wówczas w komunikacie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Jak bowiem informował wcześniej Wielkopolski Urząd Wojewódzki, wojewoda Mikołajczyk uznał ważność zgody na budowę zamku.

Przypomnijmy, że budowa tzw. zamku w Stobnicy jest prowadzona na obszarze Natura 2000. O inwestycji zrobiło się głośno latem 2018 roku. Wtedy CBA rozpoczęło badanie prawidłowości wydanych decyzji. Następnie Generalny Dyrektor Ochro-

ny Środowiska wszczął kontrolę procesu decyzyjnego dotyczącego budowy. Ponadto sprawę skierowano do prokuratury. W połowie lipca w związku z inwestycją zatrzymano i przedstawiono zarzuty siedmiu osobom.

Ł. Mikołajczyk spędził na stanowisku wojewody wielkopolskiego nieco ponad rok. – (...) Był to czas pełen wyzwań. Nieprzewidywalny, wyjątkowy, trudny. Czas walki z pandemią Covid-19 oraz wielu inicjatyw i projektów na rzecz Wielkopolski. To także czas budowania dialogu, pokonywania różnic i wypracowywania kompromisów. Co dzień starałem się czynić wszystko, by wzajemny szacunek, dobro publiczne i bezpieczeństwo były podstawą współpracy z każdym, z kim przez ostatni rok było dane mi się spotkać. Kończę służbę Wielkopolsce z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku (...) – napisał w oświadczeniu Ł. Mikołajczyk.

(ANKA)

NA CZASIE

# Zdalne nauczanie

## – czyli jak oświata stanęła na głowie...

Od wiosny ubiegłego roku w szkołach prowadzone jest zdalne nauczanie. Oczywiście pomijamy tutaj okres wakacyjny oraz epizodyczny powrót nauki tradycyjnej na początku trwającego roku szkolnego. Warto zatem pokusić się o coś w rodzaju oceny takiej formuły kształcenia.

Gdy analizuje się zjawisko zdalnego nauczania, pojawia się szereg pytań. Jaki wpływ na dzieci i młodzież ma brak regularnego kontaktu z rówieśnikami i nauczycielami? Jak wpływa na uczniów wielogodzinne przesiadywanie przed laptopami, tabletami? Jakie efekty dydaktyczno-wychowawcze przynosi obowiązujący tryb nauki? Jak weryfikować wiedzę młodych ludzi, ucząc online? Czy dzieci i młodzież na tyle odzwyczajają się od swoich szkół, że nie będą chciały wracać w mury tych placówek? Jak w takich warunkach kształtować w młodym pokoleniu postawy prospołeczne? Czy ztratili oni umiejętność nawiązywania normalnych (nie wirtualnych!) relacji międzyludzkich? Jak szkoły uporały się z wyzwaniem, jakie postawiła przed nimi epidemiczna sytuacja?

To tylko część pytań, jakie od razu przychodzą do głowy. O te wszystkie aspekty postanowiliśmy zapytać osoby bezpośrednio związane z edukacją, w większości dyrektorów szkół z terenu powiatu krotoszyńskiego. Okazuje się, że nasi rozmówcy mieli wiele do powiedzenia. Poprosiliśmy też o opinie rodziców i uczniów oraz eksperta w dziedzinie psychologii. Z poniższych wypowiedzi wyłania się konkretny, dość jasno zarysowany obraz zdalnego trybu nauczania. Jaki? Przekonajcie się sami.



**IZABELA KOSSAKOWSKA**  
DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH NR 3  
IM. JANA PAWŁA II W KROTOSZYNIE

– Zaczniemy od tego, iż nauki stacjonarnej nic nie zastąpi. Jednak sytuacja, w jakiej znalazły się polskie szkoły na przełomie września i października, nie pozostawiała innego wyboru jak tylko przejście na nauczanie zdalne. Nasza szkoła do tego celu wykorzystuje platformę Office 365 i aplikację Teams.

Skuteczność nauczania i uczenia się w formie zdalnej zależy oczywiście od jakości sprzętu i szybkości in-



ternetu, zarówno po stronie kadry pedagogicznej, jak i po stronie uczniów. Na jakość kształcenia wpływa również umiejętność obsługi wykorzystywanej platformy. Nasi nauczyciele odbyli dwa szkolenia

z tego zakresu. Jeżeli chodzi o przedmioty teoretyczne, to zdalna nauka może być efektywna. Natomiast w przypadku kształcenia praktycznego, mam tutaj oczywiście na myśli zajęcia praktyczne, ich realizacja w formie zdalnej jest bardzo trudna, a biorąc pod uwagę niektóre części materiału – wręcz niemożliwa. W naszej szkole korzystamy z możliwości, jakie daje rozporządzenie Ministerstwa Edukacji i Nauki i prowadzimy dla uczniów technikum stacjonarne zajęcia praktyczne w wymiarze do 10 godzin. Odbývają się one oczywiście zgodnie z wszelkimi wymogami sanitarnymi.

**JACEK ZAWODNY**  
DYREKTOR SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 1 IM. STRAJKU DZIECI KOŹMIŃSKICH 1906/1907 W KOŹMINIE WLKP.

– Wszyscy śledzimy na bieżąco, co się dzieje w Polsce i na świecie. „Niewidzialny wróg” jest już prawie wszędzie i przyszło nam się z nim zmierzyć. Od wielu miesięcy mamy zdalną naukę i nasza aktywność przeniosła się do „wirtualnej sieci”. Nie jest łatwo. Uczniom brakuje codziennej aktywności i spotkań z rówieśnikami. Nauczyciele muszą mierzyć się z wieloma problemami: brak lub słaby sprzęt komputerowy,



niewłączona kamera, słaba przepustowość internetu, brak obecności na lekcji, utrzymanie dyscypliny, kiedy uczniów nie ma bezpośrednio na lekcji, tylko są po drugiej stronie ekranu. Jest to sytuacja, która wiąże się z olbrzymim lękiem i poczuciem zagrożenia wśród dzieci, ale również dorosłych. Niepokój wzbudza stan, który ogarnął społeczeństwo. Nie jest łatwo zarządzać szkołą i uczyć dzieci w różnych wariantach funkcjonowania: stacjonarnym, zdalnym czy hybrydowym. Zresztą często zmienianych. Nauka on-line jest dość trudna, kłopotliwa i mało efektywna. Nie wspomnę już o ilości czasu, jaki dzieci spędzają w internecie, na tablecie, smartfonie czy laptopie. Jedynym atutem tej nauki, jak widzę, jest fakt, iż wszyscy przeszliśmy szybki kurs komputerowy, a szkoły wzbogaciły się w przenośny sprzęt i musiały dostosować sieć internetową do nauki on-line.

**ROMAN OLEJNIK**  
DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH NR 2  
IM. K. F. LIBELTA W KROTOSZYNIE

– Porównać nauczanie zdalne do stacjonarnego będziemy mogli dopiero po jakimś czasie. Efekty nauczania stacjonarnego będziemy mieli już niebawem, po wynikach egzaminów zawodowych i w maju po maturze. Mogę pokusić się o porównanie nauczania zdalnego z tego roku, do tego, które odbywało się w roku ubiegłym. Jeśli chodzi o aktualny rok szkolny – mieliśmy szansę, aby się do niego przygotować.



Wzbogaciliśmy się o sprzęt komputerowy. W naszej szkole 100 procent nauczycieli brało udział w kursach i przeszkoliło się z platformy Teams do zdalnego nauczania. Na-

uczyciele matematyki zostali zaopatrzeni również w tablety graficzne.

Nic jednak nie zastąpi pracy stacjonarnej z uczniem, z różnymi metodami nauczania, twarzą w twarz. Porównać należy też efekty nie tylko dydaktyczne. Niemniej ważne są kontakty z rówieśnikami, spotkania towarzyskie, przerwy między lekcjami, praca w grupach. Wydaje się, że już wszyscy, zarówno nauczyciele, jak i uczniowie chcieliby wrócić do stacjonarnego nauczania. Oczywiście ja również mam już dosyć tej pustej szkoły, bez dzwonek lekcyjnych i hałasu na korytarzach szkolnych.





**JOANNA PELIKANT**  
DYREKTOR SZKOŁY PODSTAWOWEJ  
NR 1 IM. POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH  
W KROTOSZYNIE

– Zawieszenie zajęć stacjonarnych w szkołach oraz wprowadzenie zdalnego nauczania była dla nas wszystkich zaskoczeniem. Większość z nas, zarówno nauczycieli, jak i uczniów oraz rodziców, nie była na to przygotowana. Brakowało nam odpowiedniej jakości sprzętu, nie mieliśmy przygotowanych platform do nauki zdalnej, nie znaleźliśmy programów do pracy on-line.

Początki nauki zdalnej odbywały się w formie eksperymentalnej. Szukaliśmy sposobów na prowadzenie zajęć on-line. Uczyliśmy się nawzajem: uczniowie, rodzice i nauczyciele. Bardzo ułatwiło nam pracę to, że już korzystaliśmy z dziennika elektronicznego. Dzięki temu mogliśmy na bieżąco kontaktować się z rodzicami, przekazywać informacje i przesyłać zadania. Kolejnym etapem było uzyskanie licencji Microsoft Office 365, dzięki której uczniowie i nauczyciele mieli dostęp do oprogramowania niezbędnego w pracy zdalnej. Ale przede wszystkim uzyskaliśmy możliwość pracy on-line w czasie rzeczywistym na platformie Teams. Od tego momentu uczniowie i nauczyciele mogli się spotykać i ze sobą rozmawiać (niestety tylko wirtualnie).



Uczniom, którzy nie mieli odpowiedniego sprzętu, wypożyczyliśmy go ze szkoły. Było to w sumie 50 tabletów i laptopów. Część z nich już mieliśmy dzięki udziałowi w projekcie edukacyjnym, część otrzymaliśmy w ramach pomocy od państwa, część kupiliśmy z własnego budżetu.

Czy zdalna edukacja to samo zło? Czy taka nauka przyniosła nam korzyści? Wdrożenie zdalnego nauczania oraz prowadzenie nauki w formie on-line to bardzo trudny czas dla nas wszystkich: uczniów, rodziców i nauczycieli. Uczniowie stracili możliwość bezpośredniego kontaktu z rówieśnikami, nauczycielami. Spędzają dużo więcej czasu przed ekranem, co wpływa niekorzystnie na ich zdrowie, stwarza ryzyko wystąpienia uzależnienia od komputera. W zdalnej nauce brakuje praktycznych przykładów, możliwości wykonywania doświadczeń, aktywnego uczestniczenia w ćwiczeniach. Nauczyciel nie może zweryfikować, ile jest wkładu własnego ucznia w wykonanie za-

**KATARZYNA MACIEJEWSKA**  
DYREKTOR SZKOŁY PODSTAWOWEJ  
NR 8 IM. MARII SKŁODOWSKIEJ-CURIE  
W KROTOSZYNIE

– Wszyscy jesteśmy już zmęczeni tą sytuacją. Marzymy o tym, żeby minął lockdown i wszystko wróciło do normalności. Cieszymy się bardzo, że klasy I-III wróciły do zajęć stacjonarnych, bo co to za szkoła, w której nie ma uczniów. Uważam, że największym problemem zdalnego nauczania jest brak codziennych kontaktów w bezpośredniej relacji.

Jeśli chodzi o oceny, to te dwa systemy są bardzo porównywalne. W marcu 2020 roku już pracowaliśmy nad ujednoliceniem prowadzenia zajęć online. Wspólnie z uczniami i ich rodzicami uczyliśmy się pracy zdalnej. W kwietniu założyliśmy szkolną platformę i uczniowie z klas najstarszych rozpoczęli zajęcia, natomiast w klasach młodszych nauczyciele wykorzystywali różne platformy i komunikatory. Wraz z początkiem nowego roku szkolnego nauczyciele uczestniczyli w różnych szkoleniach dotyczących zdalnego nauczania, nabywając coraz to nowe umiejętności. Przypuszczaliśmy, że może nastąpić zawieszenie stacjonarnej działalności szkół. Platforma do nauczania zdalnego stała się naszą codziennością. Sprawdziany, kartkówki czy odpowiedzi ustne odby-



wają się zdalnie, nawet konkursy – i to się bardzo sprawdza. My, nauczyciele, cały czas się uczymy. Nie tylko przez różnego rodzaju kursy, ale też od siebie, bo jeśli komuś coś sprawdzi się podczas zajęć z daną grupą, to dzieli się swoimi doświadczeniami z innymi, w ten sposób się wspieramy.

Jeśli chodzi o różnego rodzaju projekty i akcje, to jest ich zdecydowanie mniej. Samorząd szkolny mimo wszystko się bardzo stara, wszyscy chcemy, żeby było normalnie. Zapraszam na stronę facebookową naszej szkoły, gdzie można zobaczyć, co udaje nam się realizować. Chcemy, aby dzieci nie siedziały tylko i wyłącznie przy komputerach. Uczniowie przychodzą do szkoły na zajęcia rozwijające ich pasję, ale też na zajęcia wyrównawcze. Dużym wsparciem dla nas, nauczycieli,

dań. Brak zajęć wychowania fizycznego i ruchu może skutkować pogorszeniem kondycji fizycznej uczniów.

Podczas edukacji zdalnej szukaliśmy nowych rozwiązań, sposobów na prowadzenie lekcji, nowych metod pracy, programów, platform. Nasze (uczniów, rodziców i nauczycieli) kompetencje cyfrowe oraz umiejętności w zakresie technologii informacyjnej znacznie się zwiększyły. Sprawniej radzimy sobie z komputerem, nauką i obsługą nowych programów, korzystamy z zasobów Internetu. Mamy w szkole nowy sprzęt, który wykorzystujemy maksymalnie. Poznaliśmy nowe technologie. Zauważyliśmy, że niektóre zajęcia możemy przenieść do sieci z korzyścią dla ucznia (np. pomoc tym uczniom, którzy są nieobecni na zajęciach w szkole).

Uczyć możemy się wszędzie, ale pewne doświadczenia, sytuacje, zajęcia czy spotkania są możliwe tylko w określonych miejscach. Świat wirtualny nie zastąpi nam normalnych relacji pomiędzy uczniami, pomiędzy uczniami i nauczycielami ani nauczycielami i rodzicami. Nie zastąpi spotkań, rozmów, wspólnych zabaw, uprawiania sportu, udziału w szkolnych uroczystościach. Nie nauczy naszych uczniów różnych ról społecznych, sposobów rozwiązywania konfliktów ani życia w grupie.

Nauczanie zdalne może uzupełnić tradycyjny sposób nauczania, ale go nie zastąpi.

są rodzice. Za ich pomoc szczerze dziękujemy. Przykre jest jedynie to, że zanika kontakt między dziećmi. Uczniowie też coraz mniej chcą się pokazywać na lekcjach przez kamery. Kontakt nauczycieli z dziećmi jest bardzo ważny. Poza tym chcemy zwyczajnie wiedzieć, co u nich, jak wyglądają, czy się zmienili, urosli, a coraz częściej oglądamy ikonki nie ze zdjęciem tylko stworzonym awatarem. Oczywiście nie wymagamy, aby dziecko się pokazywało, jeśli nie chce. Szanujemy wolę uczniów, rodziców. Wiemy też, jakie są realia, jeśli chodzi o sprzęt. Wiadomo jednak, że zupełnie inaczej pracuje się z młodzieżą na żywo, a inaczej – mówiąc do tak naprawdę ekranu. Nauczyciele pytają na zajęciach, czy dzieci chciałyby wrócić do szkoły i muszą powiedzieć, że opinie są różne. Jest spora grupa uczniów starszych, która nie widzi już sensu powrotu do szkoły przed zakończeniem roku. Dzieci wypracowały sobie już system uczenia i nie chcą wracać, jest to niepokojąca informacja. Cieszymy się ogromnie, że najmłodsze roczniki do nas wróciły, szczególnie jeśli chodzi o klasy pierwsze, które nie zdążyły się nawet poznać. Nie wiemy, co przed nami, pozostaje nam jedynie zachować resztki pozytywnego myślenia i liczyć, że jak najszybciej się spotkamy.



**MAŁGORZATA WYSOCKA**  
DYREKTOR SZKOŁY PODSTAWOWEJ  
W KUKLINOWIE

– Rzeczywistość postawiła nas przed ogromnym wyzwaniem, zaskoczyła nieznanym, podniosła poprzeczkę i skomplikowała życie. Trudne to czasy dla wszystkich, również dla szkół i edukacji obecnej pokolenia. Zmienił się system nauczania i jego forma. Z prowadzenia zajęć stacjonarnych zmuszeni zostaliśmy do przetrzucenia całej edukacji do świata wirtualnego. Nie byli na nią przygotowani nauczyciele, jak i uczniowie i ich rodzice. Ciężar edukacji zdalnej dźwigamy więc wszyscy. Wywołuje ona wiele frustracji, niepokoju, często poczucie osamotnienia i depresji.

W naszej placówce już od pierwszego tygodnia nauki zdalnej, wprowadzonej w marcu ubiegłego roku, prowadzone są lekcje on-line. Obecnie nauczyciele prowadzą lekcje z klasopracowni szkolnych, wykorzystując bogatą bazę technologiczną szkoły, by jak najlepiej przeprowadzić cenną jednostkę lekcyjną. Korzystają z wielu aplikacji i platform edukacyjnych. Rozmawiają, wspierają, służą pomocą uczniom i rodzicom. Niestety jednak borykamy się również z wieloma problemami, począwszy od spraw technicznych, po częściowe uzależnienia przez uczniów od Internetu. Dzieci stanowczo zbyt dużo czasu spędzają przed komputerem, co niekorzystnie wpływa na ich zdrowie fizyczne i psychiczne. Piętrzą się również trudności w nauce, gdyż brakuje konkretnych przykładów, możliwości wykonywania doświadczeń i oczywiście bezpośredniego kontaktu personalnego ucznia z nauczycielem.

Jednak pamiętajmy, że szkoła to nie tylko nauka. To relacje rówieśnicze, tak mocno dziś zachwiane, wychowanie, uczenie się ról społecznych, życia w grupie. Komputer nie zastąpi normalnych relacji rówieśniczych, spotkań, rozmów, gier zespołowych, szkolnych zajęć pozalekcyjnych, na których uczniowie rozwija-

ją swoje pasje, przedstawień szkolnych, przeróżnych akcji, w tym i charytatywnych, w których uczniowie zawsze mogli wykazać się kreatywnością i aktywnością, uczyli się empatii i szczodrości. To wszystko jest niezwykle ważne dla danego etapu rozwoju. Jest to ogromny minus nauczania zdalnego. Dzieci i młodzież tracą na stosunkach międzyludzkich, społecznym obyciu i funkcjonowaniu.

Warto również pamiętać, że dla wielu uczniów szkoła to zapewniły ciepły posiłek czy azyl od przemocy domowej. To zaś kolejny, a właściwie priorytetowy MINUS, nad którym winniśmy się pochylić. Skala przemocy domowej rośnie w zastraszającym tempie, a ofiary tej przemocy pozostają na łasce losu swych oprawców, nie mając możliwości wyrwania się z domu. Dlatego tak ważny jest stały kontakt nauczyciela, wychowawcy z uczniem. Stąd apel – nie bagatelizujmy więc godzin z wychowawcą, rozmawiajmy, obserwujmy naszych uczniów, ich samopoczucie, zachowanie, które niejednokrotnie mówi samo za siebie i rozpaczliwie woła o pomoc. Bądźmy czujni, by w razie potrzeby nieść pomoc.

Wielu uczniów jest wykluczonych ze zdalnego nauczania. To dość duży problem w obecnej chwili. Powodem są problemy ze sprzętem, Internetem, brak przestrzeni do nauki, trudna sytuacja rodzinna, w/w przemoc domowa, ale także lenistwo i lekceważenie własnego rozwoju. Nie ma zatem zdalne nauczanie wielu zalet, jedną z nielicznych jest sprawniejsza obsługa komputera.

Nie mamy jednak wyjścia. Nauczanie zdalne w dobie pandemii stało się koniecznością, priorytetem jest zdrowie i życie nas wszystkich, dlatego wspólnie z rodzicami winniśmy dołożyć wszelkich starań, zaopiekować się wychowawczo naszymi uczniami i zadbać o przekazanie bogactwa wiedzy, na miarę możliwości zdalnego nauczania.

W naszej placówce dokładamy wszelkich starań, by jak najmniej ucierpieli na nauczaniu zdalnym nasi uczniowie. Dzięki naszym działaniom nie mamy tzw. uczniów poza systemem edukacji, co, jak już wspomniałam, jest ogromnym problemem w obecnych czasach dla wielu szkół.

Prawdą jest jednak, że używanie różnorodnych wirtualnych narzędzi i platform edukacyjnych nie zastąpi stacjonarnego nauczania, na które czekamy z utęsknieniem.

**KATARZYNA JACKOWSKA**  
**DYREKTOR BRANŻOWEJ SZKOŁY**  
**I STOPNIA W KOBYLINIE**

– Jako nauczyciel z wieloletnim stażem nigdy wcześniej nie pomyślałam o tym, że moja praca dydaktyczna mogłaby kiedykolwiek zmienić wymiar z rzeczywistego na wirtualny! Brzmi to prawie jak scenariusz trzymającego w napięciu filmu science-fiction. Jednak zapoczątkowana w marcu realizacja „zadań szkoły z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość” stała się zaskakującym, wielkim wyzwaniem, które przewróciło do góry nogami moje życie zawodowe. Trzeba było zreorganizować pracę szkoły, zapewnić ciągłość edukacji, stworzyć odpowiednie scenariusze zajęć, wypracować nowe sposoby porozumiewania się z uczniami, zmodyfikować materiały dydaktyczne, zasady oceniania i cele wychowawcze. Wymagało to ogromnego wysiłku. Minęło prawie sześć miesięcy, w ciągu których szkoły pracowały zdalnie, a wciąż jeszcze nie ma wytchnienia, ciągle coś nas zaskakuje, pojawiają się nowe problemy, pytania, wątpliwości.

Najbardziej w e-edukacji brakuje mi bezpośredniego kontaktu z uczącymi się. Obustronne relacje nauczyciel-uczeń są ważnym elementem efektywnego uczenia się. Każda minuta „klasowej” lekcji ma istotny wymiar dydaktyczny, ale też wychowawczy i społeczny. Każde zachowanie ucznia, uwaga, komentarz, zapytanie, aktywność czy jego bierność warunkują reakcję prowadzącego. Adekwatnie do sytuacji rozmawia on



z uczniami, kieruje tokiem zajęć, wyjaśnia, motywuje. W zdalnych lekcjach trudno jest mówić o takim zaangażowaniu, tu pojawiają się błądki techniczne, tak naprawdę nie wiadomo, co robi uczeń po drugiej stronie, jak się zachowuje, dlaczego nie odpowiada czy na przykład nie pyta.

Poza tym mam wrażenie, że uczenie na odległość obecnie to trochę eksperymentowanie, działanie na wyczucie. Cały czas odczuwam brak wiarygodnych możliwości sprawdzania wyników nauczania. Ciągłe pracuję nad idealnym sposobem zweryfikowania wiedzy moich „słuchaczy” z drugiej strony monitora. Tradycyjna nauczycielska zasada: „uczniom, którzy będą ścierać, zabieram pracę i stawiam ocenę niedostateczną” niestety zdewaluowała się.

Z pozytywnych aspektów nowej edukacyjnej rzeczywistości wymieniałabym w pierwszej kolejności wsparcie i cierpliwość rodziców naszych uczniów. Dobrze wiem, również z własnego doświadczenia, że dla nich „zdalna” szkoła wiąże się niezmiernie z ogromnymi utrudnieniami i problemami. Obustronne zrozumienie tej sytuacji jest niezwy-

kle istotne dla dobrego funkcjonowania całej szkolnej społeczności.

Podziwiam nauczycieli, którzy wykazują zaangażowanie i gotowość do przekwalifikowania się w zakresie nowych technologii. W wirtualnej edukacji każdy z nich musi tak zaplanować pracę, aby skłonić ucznia do samodyscypliny, do samodzielnego, a jednocześnie skutecznego nabywania umiejętności i wiedzy. To nie lada wyzwanie! Cenię sobie ogromnie ich ducha współpracy, zespołowość, gotowość do dzielenia się doświadczeniem.

Ważnym osiągnięciem z okresu zdalnej edukacji okazało się w Branżowej Szkole I stopnia w Kobylinie przedsięwzięcie, projekt unijny, który polegał na doposażeniu placówki w sprzęt niezbędny do realizacji podstawy programowej kształcenia zawodowego w trybie zdalnym. Dzięki życzliwości i pomocy kobylińskich władz zadanie to ogromnym wysiłkiem zostało zrealizowane w końcówce roku. W konsekwencji udostępniłszy uczniom naszej szkoły laptopy, myszki, słuchawki z mikrofonem. Skorzystali z niego również nauczyciele, którzy mają do dyspozycji tablety graficzne, głośniki, kamery i zestaw do przeprowadzania wideokonferencji. Po zniesieniu ograniczeń, po powrocie do murów szkolnych zakupiony w projekcie sprzęt pozostanie w szkole i będzie wykorzystywany do kształcenia w trybie stacjonarnym. Jestem przekonana, że edukacja coraz bardziej będzie opierała się na pracy na odległość i nabywanie nowych doświadczeń oraz umiejętności TIK jest jak najbardziej uzasadnione.

**MARZENA BUDNIK**  
**WICEDYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ**  
**TECHNICZNYCH I OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH I**  
**ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH PROFESJA**  
**W KROTOSZYNIE**

– Nasza szkoła posiada własną platformę od ponad 10 lat, a więc nauczanie zdalne przebiega bardzo dobrze. Platforma posiada wiele narzędzi do sprawdzania wiedzy. Nauczyciele prowadzą lekcje, wykorzystując przede wszystkim wideokonferencje. Ponadto zawsze do lekcji w zakładce klasy na danym przedmiocie zamieszczają materiały omawiane na zajęciach i przygotowują „okienka” do zadań domowych. Nasza platforma jest bardzo bezpiecznym miejscem do odbywania lekcji, posiada też bardzo dobre narzędzia do sprawdzania aktywności uczniów.

Jeśli chodzi o młodzież, to zawsze znajdzie się ktoś, kto nie bierze udziału w lekcji, tak jak w przypadku zajęć stacjonarnych. U nas obecności i aktywności uczniów są monitorowane na bieżąco. Nie ma sytu-



acji, w których uczeń „zawieruszył się” na dłuższy czas, nie był aktywny lub nie odrabiał zadań. Nad monitorowaniem postępów uczniów czuwa dyrekcja, wychowawcy, pedagog i psycholog. Wśród naszej młodzieży nie ma już większych problemów sprzętowych i internetowych. Szkoła wypożyczyła już 40 laptopów i tabletów z internetem.

Jeśli chodzi o efekt takiego nauczania, to nie można wrzucić do jednego worka wszystkich przedmiotów i etapów nauczania. W naszej ponadpodstawowej szkole uczy się mło-

dzie, która jest bardzo samodzielna. Kwestia postępów w nauce jest zróżnicowana, tak jak podejście uczniów do lekcji. Mamy młodzież bardzo ambitną, dociekliwą, ale też taką, która jest mniej nastawiona na sukces w szkole, lecz rozwijająca swoje zainteresowania. Nauczanie online daje porównywalny efekt do nauczania stacjonarnego. Jednakże jeśli chodzi o rozwój młodzieży, to izolacja ma bardzo negatywny wpływ, tak jak i na nas, dorosłych. Młodzież pragnie być w szkole, z rówieśnikami, potrzebuje kontaktów na żywo. Nauka zdalna ograbia uczniów z pewnych nawyków i dyscypliny szkolnej. Pokój przestał już być azylem, do którego się wraca – z niego się już nie wychodzi. Odkąd możemy prowadzić zajęcia praktyczne w naszych pracowniach, uczniowie wręcz przylatują jak na skrzydłach do szkoły. Chyba nie można mówić o tym, że nauczanie zdalne ma gorszy wpływ na rozwój młodzieży. To izolacja ma bardzo zły wpływ i ogranicza emocjonalnie młodych ludzi.

## OPINIE RODZICÓW

– Chcemy już, aby wszystko wróciło do normalności... Mój syn chodzi do przedszkola i jest dobrze. A córka jest w VI klasie i muszą być w domu. Dzieci chcą już wrócić do szkoły...

– Zdalne nauczanie? Stracony rok dla uczniów!!! Co tu więcej dodać? Jeśli ktoś twierdzi, że to przynosi jakieś pozytywne efekty, to zaklina rzeczywistość.

– Po takim czasie nauczania można powiedzieć, że większość uczniów starszych klas w miarę to ogarnia. Jednak nie zastąpił to kontaktu z nauczycielami i rówieśnikami. Jest to rodzaj izolacji uczniów, co nie wychodzi na dobre. Czekamy na powrót do szkół.

– Zdalne nauczanie ma fatalny wpływ na nasze dzieci. Brak normalnego kontaktu z rówieśnikami oraz nauczycielami przez tak długi czas z pewnością przyniesie złe skutki. Trzeba też podkreślić, iż kilkugodzinne siedzenie przed komputerem każdego dnia to tragedia, o czym chyba każdy wie.

– Zdalne nauczanie dawno jakiś rezultat widać, w początkowym zawieszeniu nauki w szkołach. Teraz, okiem rodzica, mogę stwierdzić coraz gorsze podejście do tego – zarówno ze strony uczniów, ale niestety też nauczycieli. Efekty nauki są straszne, żadne. Młodzież jest znużona, odrabia minimum zadań. Nauczyciele potrafią rano poinformować, że nie ma dwóch pierwszych lekcji – oczywiście bez zastępstwa. Nie wspomnę o braku zajęć wychowania fizycznego i związanym z tym brakiem ruchu. Moim zdaniem to jest rok nauki, który nadaje się do powtórzenia. Zalety będzie trudno nadrobić. A efekty tylu godzin spędzonych przy komputerze niedługo ocenią okuliści...

– Problemów jest mnóstwo. Nie zawsze internet działa, jak należy. Poza tym podejście niektórych nauczycieli pozostawia wiele do życzenia... Długo by mówić.

– Nie da się uczyć skutecznie i efektywnie w formie zdalnej edukacji! A fakt zrezygnowania z matur ustnych uważam za skandaliczny.

– Izolacja od rówieśników, od nauczycieli, od szkoły i atmosfery w niej panującej – to wszystko musi źle wpłynąć na dzieci. Trwa to już zbyt długo, a nie wiemy jeszcze, do kiedy będzie obowiązywać zdalne nauczanie...

OPINIE UCZNIÓW

- Moim zdaniem nauka stacjonarna była znacznie lepsza i skuteczniejsza niż nauczanie zdalne. Uczeń przez pierwsze chwile lekko jest na niej skupiony, natomiast później traci zainteresowanie i nie bierze czynnego udziału. Młodzież jest rozpraszana przez czynniki wynikające tak naprawdę z życia codziennego, np. przez brak całkowitej ciszy w domu, w którym funkcjonuje przezeń cała rodzina. Brak dobrego internetu jest również dużym minusem zdalnego nauczania, ponieważ niezależnie uczniowie nie mają możliwości uczestniczenia w lekcjach. Chwilowe braki łączności powodują braki w wykładaniu wszystkich informacji przekazywanych przez nauczycieli. Mimo większej wyrozumiałości u niektórych nauczycieli młodzi ludzie nie zawsze podchodzą poważnie do zajęć zdalnych. Kiedy chodziliśmy normalnie do szkoły, mogliśmy nauczyć się zdecydowanie więcej niż teraz. Jestem uczennicą szkoły branżowej, a więc odbywam nie tylko naukę przedmiotów ogólnych, ale przede wszystkim zawodowych. Na szczęście mogę mieć praktyki zawodowe. Teoria jest nam przekazywana przez nauczanie zdalne, a umiejętności praktyczne nabywamy właśnie podczas praktyk. Dlatego jest ważne jest, abyśmy mogli w nich normalnie uczestniczyć.

UCZENNICA KROTOSZYŃSKIEJ SZKOŁY BRANŻOWEJ

- Dla mnie zdalne nauczanie jest zdecydowanie lepszym rozwiązaniem niż nauka stacjonarna. Biorąc pod uwagę, że traci bardzo dużo czasu nie dojeżdż do szkoły, to teraz mam go znacznie więcej dla siebie. Dobrze jest również to, że mam większy wpływ na zaplanowanie wszelkich zajęć w ciągu dnia. Cieszy się zdecydowanie lepsze niż wtedy kiedy uczęszczałem do szkół. Myślę, że duży wpływ ma na to fakt, iż nauczyciele stał się bardziej wyrozumiali i tłumaczą pewne rzeczy dużo lepiej niż wcześniej. Moim zdaniem wpływa na to brak obecności tak dużej liczby osób podczas lekcji w jednym pomieszczeniu. Wiadomo, uczniowie są różni. Nie wszyscy chcą się uczyć, a celem niektórych jest chyba tylko przeszkadzanie tym, którzy chcą tej wiedzy zdobyć jak najszybciej. Podczas zdalnego nauczania takie sytuacje raczej nie mają miejsca i dzięki temu nauczyciele mogą bardziej się skupić na zrozumiałym przekazywaniu informacji. Uczestnictwo w lekcjach „w samotności” pozwala nam bardziej skupić się na liście.

UCZENNICA KROTOSZYŃSKIEGO TECHNIKUM

- Uważam, że nauczanie zdalne nie do końca się sprawuje w przypadku klasy maturalnej, tym bardziej w technikum. Jest wiele czynników, które rozpraszają uczniów i odciągają ich od nauki. Dużym problemem jest komunikacja. Podczas stacjonarnych zajęć było to na zdecydowanie innym poziomie. Wydają się, że na lekcjach szanse udzielenia się mają głównie prymusi, którzy nie potrzebują wielu tłumaczeń i wyjaśnień niektórych zagadnień. Uczniowie, którzy potrzebują więcej uwagi, oczywiście również mają szansę oparować materiał, ale wymaga to znacznie więcej samodzielnej pracy. Bardzo trudny jest też brak kontaktu z rówieśnikami. Zajęcia w grupach to zupełnie inna sprawa niż uczenie się w pustym pokoju. Przyjaciele mają szansę przednieć dzieki internetowi, ale to nie to samo. Zabrano nam też możliwość wyjścia gdzieś razem, tak jak miało to miejsce wcześniej. Jest nam trudno spotykać się, bo uczniowie w naszej klasie mieszkają w różnych miejscowościach, oddalonych od siebie niekiedy o kilkadziesiąt kilometrów. Chciałbym się, że może to przynieść bardzo negatywne skutki, jeśli chodzi o rozwój młodzieży, ale i uczniowie największych klas szkół politechnicznych, którzy nie mieli tak naprawdę szansy zobaczyć, jak wyglądają normalne relacje między osobami w klasie. Najbardziej boję się o wyniki egzaminów maturalnych i tych potwierdzających kwalifikacje zawodowe. Straciliśmy bardzo dużo, kiedy zabrano nam możliwość normalnej nauki. Nie możemy sobie nawzajem pomagać, wymieniać się doświadczeniami. Nauczanie zdalne ma ograniczone możliwości. Ja nie będę miał już szansy wrócić do szkoły, ale mam nadzieję, że uda nam się zdać egzaminy. Zyczę wszystkim młodszym uczniom jak najszybszego powrotu do normalności szkolnej.

UCZEŃ KLASZY MATURALNEJ TECHNIKUM W OSTROWIE WLKP.

PRZEMYSŁAW WÓJCİK  
NACZELNIK WYDZIAŁU EDUKACJI, KULTURY I SPORTU W STAROSTWIE POWIATOWYM W KROTOSZYNIE



- Za organizację kształcenia w szkole lub placówce odpowiada dyrektor i to on koordynuje kształcenie stacjonarne, w trybie zdalnym czy też hybrydowym. Pandemia obnażyła pewne mankamenty naszego systemu, a w zasadzie nasze nieprzygotowanie na zaistniałą sytuację. Na pewno w pierwszym etapie pandemii, mając na myśli okres od marca do maja 2020 roku, było to dla nas wszystkich ogromne zaskoczenie i wyzwanie. Nikt nie był przygotowany na lockdown, zapobieganie rozprzestrzenianiu się COVID-19 i równoczesne prowadzenie zajęć. Wtedy dopiero nastąpiło podjęcie konkretnych zabiegów organizacyjnych, żeby przygotować coś takiego jak platforma edukacyjna, usystematyzowanie narzędzi do wymiany informacji, narzędzi do prowadzenia tak zwanego kształcenia na odległość. To był bardzo trudny okres, gdyż funkcjonowaliśmy pod presją czasu i zagrożenia. Wielu nauczycieli w przyspieszonym tempie odbyło szkolenia oraz przyswoiło sobie wiedzę IT z zakresu „nauczania zdalnego”, gdyż wcześniej nie mieli takich umiejętności albo były one na niewystarczającym poziomie.

Obecnie wszystko wygląda już inaczej. „Przyzwyczailiśmy się” do pandemii, funkcjonują różne platformy edukacyjne, które się zresztą dobrze sprawdzają, jak chociażby Teams. Jeśli pandemia ustąpi, to na pewno wartością dodaną bę-

ście, możemy ją zasymulować, ale to nie będzie to samo. Kwestia pełnej realizacji podstawy programowej jest także tutaj istotna, nie wspominając już o przygotowaniach uczniów do egzaminów zewnętrznych. Musimy sobie jednak radzić w takiej sytuacji, w jakiej się znaleźliśmy.

Myślę, że największe problemy mieliśmy właśnie w tym pierwszym okresie. Później szkoły przygotowały się na powrót uczniów po wakacjach, jak również do ponownego przejścia w tryb zdalny. Niestety, sytuacja izolacji nie sprzyja procesowi dydaktycznemu. Cały czas jesteśmy w ciągłym kontakcie z dyrektorami szkół. Chodzi nie tylko o informacje na temat stanu epidemicznego w danej placówce, ale również o rozwiązywanie pojawiających się problemów organizacyjnych. Z dyrektorami mamy stały kontakt bezpośredni, mam tutaj na myśli kontakt telefoniczny i mailowy, a w razie potrzeby także „face to face”, jeśli chodzi np. o odbiór zakupionych sprzętów i pomocy dydaktycznych czy środków ochrony.

Jeśli miałbym porównać i odpowiedzieć na pytanie, które nauczanie jest lepsze, pierwszą myślą, jaka przychodzi mi do głowy, jest to, że nic nie zastąpi kontaktu bezpośredniego z innymi ludźmi, kontaktu osobistego. Młody człowiek najlepiej rozwija się w grupie rówieśniczej. Chodzi tu o relacje międzyludzkie, o relacje rówieśnicze i relacje oraz interakcje z nauczycielami. Bardzo ważny jest szczególnie kontakt z nauczycielem, wymiana doświadczeń i uwag. W przypadku nauczania zdalnego zabierana jest możliwość efektywnej pracy w grupie. Oczywiście

Jeśli miałbym porównać i odpowiedzieć na pytanie, które nauczanie jest lepsze, pierwszą myślą, jaka przychodzi mi do głowy, jest to, że nic nie zastąpi kontaktu bezpośredniego z innymi ludźmi, kontaktu osobistego. Młody człowiek najlepiej rozwija się w grupie rówieśniczej. Chodzi tu o relacje międzyludzkie, o relacje rówieśnicze i relacje oraz interakcje z nauczycielami. Bardzo ważny jest szczególnie kontakt z nauczycielem, wymiana doświadczeń i uwag. W przypadku nauczania zdalnego zabierana jest możliwość efektywnej pracy w grupie. Oczywiście

Z PSYCHOLOGICZNEGO PUNKTU WIDZENIA

DR N. MED. PAULINA JAWORSKA-ANDRYSZEWSKA  
PSYCHOLOG, CERTYFIKOWANY PSYCHOTERAPEUTA

- Pandemia COVID-19, obowiązujące obostrzenia, nauczanie zdalne z pewnością będą miały swoje zdrowotne konsekwencje, wykraczające poza obszar chorób zakaźnych. Z punktu widzenia psychologii i psychiatrii można przewidywać, że zwiększy się liczba osób z problemami lękowymi i depresyjnymi. A u osób chorujących można się spodziewać zaostrzenia objawów. Długotrwały stres, niepokój o zdrowie własne i najbliższych, utrata dotychczasowej rutyny ma ogromny wpływ na naszą psychikę.

Jednocześnie najnowsze badania naukowe pokazują, że osoby młode są grupą szczególnie narażoną na silny stres związany z epidemią COVID-19. Przyczynia się do tego między innymi wspomniane wcześniej zdalne nauczanie, brak możliwości spotkania się z kolegami i koleżankami w klasie, wiele godzin spędzanych przed ekranem komputera, poczucie izolacji społecznej, destabilizacja życia rodzinnego czy

też utrata bezpiecznej rutyny. Ponadto negatywne informacje dotyczące przebiegu pandemii zwiększają uczucie lęku i niepewności. Do tego wszystkiego dochodzi jeszcze stres związany z naturalnymi zmianami rozwojowymi i właściwie niemożnością realizowania niektórych potrzeb rozwojowych. I to dotyczy dzieci i młodzieży bez trudności współistniejących. Proszę sobie wyobrazić, że oprócz tych powyższych trudności, z którymi boryka się każda młoda osoba, niektóre dzieci doświadczają jeszcze innych problemów – np. wynikających z otaczającego środowiska (np. doświadczanie przemocy, zaniedbania) czy z wewnętrznych trudności (np. obniżony nastrój, problemy w relacjach itd.). Bardzo często dzieci i młodzież pozostają sami ze swoimi problemami, w sytuacji pandemii utracili inne, możliwe wcześniej sieci wsparcia. Do tego wszystkiego ograniczenia zdalnego nauczania powodują, że nauczyciele, pedagodzy, rodzice zna-



leżli się w wyjątkowo ciężkiej sytuacji. Trudno im zauważyć, ocenić i zdalnie pomóc osobom młodym. Coraz więcej mówi się o destrukcyjnym wpływie pandemii i związanych z nią obostrzeń na psychikę dzieci i młodych ludzi. Ograniczenie kontaktów z rówieśnikami, nauka w trybie zdalnym i przeniesienie wielu aktywności do sfery online mogą mieć w ich przypadku niezwykle negatywne skutki. Jednym z nich jest podwyższone ryzyko rozwoju uza-

leżnienia behawioralnego, m. in. od korzystania z Internetu, lub zetknięcia się z cyberprzemocą czy napotkania szkodliwych treści, np. materiałów pornograficznych. Jak już wspomniałam, takie doświadczanie długotrwałego stresu, jak to się dzieje w pandemii, może również u młodych ludzi prowadzić do pojawienia się lub nasilenia szeregu chorób psychicznych, jak depresja lub zaburzenia psychotyczne. U niektórych może prowadzić do zaburzeń zachowania, myśli samobójczych, samookaleceń, zaburzeń jedzenia, snu lub przemocy.

Niezwykle ważne jest wypracowanie indywidualizowanych sposobów pomocy i wsparcia w sytuacji pandemii i zapewnienie stałego dostępu do specjalistycznej opieki, zapewniającej zarówno wsparcie psychologiczne, jak i odpowiednie leczenie. Należy również pamiętać, że dzieci i młodzież potrzebują od nas, dorosłych, jeszcze więcej wsparcia niż dotychczas. Bądźmy w tym trudnym czasie blisko, wykorzystajmy go na budowanie więzi, możliwie bądźmy uważni na najdrobniejsze sygnały, wspierajmy i otaczajmy opieką.

## RODRAŻEW

## Petycje zostały odrzucone



W planie niedawnej sesji Rady Gminy w Rozdrażewie znalazły się uchwały dotyczące trzech petycji, jakie skierowano do tego gremium. Ich treść była dość ciekawa. Rozdrażewscy radni jednak nie podzielili stanowisk autorów owych pism.

Autorzy dwóch petycji domagali się podjęcia uchwały sprzeciwiającej się dyskryminacji mieszkańców gminy Rozdrażew, rozumianej jako wprowadzenie regulacji prawnych, a także wywieranie medialnej czy społecznej presji na urzędników czy funkcjonariuszy, przedsiębiorców, lokalne społeczności czy wspólnoty wyznaniowe, zachęcające do jakiegokolwiek formy segregacji mieszkańców gminy w związku z planowanymi przez rząd

masowymi szczepieniami przeciwko COVID-19.

– Uznajemy za zasadne i nieodzowne, by Rząd RP uzyskał pisemne gwarancje ze strony producentów szczepionek, że w przypadku jakichkolwiek powikłań gotowi są oni przyjąć i ponieść wszelkie koszty prawne i finansowe wystąpienia niepożądanych odczynów poszczepiennych. Stanowisko to uzasadniamy artykułem 39. Konstytucji RP, zabraniającej poddawania obywateli eksperymentom naukowym, w tym medycznym, bez dobrowolnie wyrażonej zgody – czytamy w piśmie.

Rada Gminy podzieliła stanowisko Komisji skarg, wniosków i petycji i odrzuciła pismo, uznając podjęcie takowej uchwały za zbędne. Jak argu-

mentowano, na terenie gminy nie jest stosowana segregacja i dyskryminacja mieszkańców, a planowane szczepienia są dobrowolne.

Do rady wpłynęła również petycja zatytułowana „W obronie prawdy, godności i wolności człowieka”. Jej autor zwrócił się prośbą o podjęcie uchwały znoszącej na terenie gminy wszelkie wprowadzone obostrzenia związane z pandemią oraz wprowadzającej możliwość zawieszenia działalności instytucji i podmiotów w przypadku nieprzestrzegania tej uchwały. – *Celem istnienia państwa i działalności rządów jest ochrona obywateli i ich majątków. Obecne rządy państwowe zrzekły się tej funkcji na rzecz współdziałania z tymi, którzy chcą Naród Polski ograbić, wymordować i zniewolić między innymi poprzez różnego typu segregację i bezpodstawną reżim sanitarny. Nie znamy przyczyn takiego postępowania* – napisano w petycji.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji uznała podjęcie uchwały za niedopuszczalne, niezgodne z obowiązującym prawem oraz wykraczające poza kompetencje Rady Gminy. Radni podzielili opinię komisji, jednogłośnie uznając petycję za niezasługującą na pozytywne rozpatrzenie.

(LENA)

**CEL SZCZEGÓŁOWY 493/M ŁUKASZ MARKOWSKI**

Łukasz choruje na cukrzycę typu I, chorobę nieuleczalną, astmę oskrzelową, niedobór odporności i nawracające infekcje układu oddechowego, dlatego regularnie przebywa w szpitalu w celu dożylnego przetoczenia immunoglobulin. Możesz pomóc Łukaszkowi przekazując 1% podatku na leczenie i sprzęt medyczny. Fundacja „Słoneczko” [www.fundacja-sloneczko.pl/frame/pokaz\\_opis.php?ida=493/M](http://www.fundacja-sloneczko.pl/frame/pokaz_opis.php?ida=493/M)

Za okazaną pomoc serdecznie dziękujemy!!!

J. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)	
Należy podać numer konta do Celowego Rezerwy i wpłaty (numer OPP) organizacji wybranej i wpłaty procentowego na podstawie:	
1. Nazwa OPP	2. Numer OPP
0000186434	
K. INFORMACJE UZUPELNIJĄCE	
Podatnik, który uzyskał prawo do 1% podatku, może wybrać jedną z następujących opcji: 1) wpłata 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP) 2) wpłata 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP) 3) wpłata 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP) 4) wpłata 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP)	
Wybór	493/M Łukasz Markowski
PIT-37...	

Serdecznie Dziękujemy!

## Szlagierowa LISTA

TVS

Niedzielne wieczory w **Telewizji TVS** upływają pod znakiem rywalizacji i muzycznej rozrywki. W każdą **niedzielę o 20:00** czeka na widzów nowe notowanie Szlagierowej Listy TVS.

W programie zobaczycie mnóstwo muzycznych gości, poznacie ciekawostki z życia Waszych ulubionych wykonawców, oraz posłuchacie dużo ciekawych wywiadów!

**Szlagierową Listę TVS** tworzą sami widzowie za pomocą

wysyłanych smsów na swoich ulubionych wykonawców. Ponadto w każdym odcinku, prowadzący **Jacek Swoboda**, przedstawia premierowe utwory, a także rozmawia z topowymi wykonawcami. Każdy wywiad to inna historia, opowiedana przez gości.

W **Szlagierowej Liście TVS** usłyszymy m.in. utwory **Damiana Holeckiego**, **Beathris**, **Jacka Silskiego**, **Bernadety Kowalskiej** czy też **Teresy Werner**.

Wyjątkowe, muzyczne przeżycia z plejadą gwiazd szlagierowej estrady w roli głównej, obejrzyjecie zawsze w **niedzielę o 20:00**.

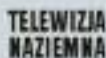
**Taka dawka muzycznej rozrywki tylko w TVS!**



POZYCJA 85



POZYCJA 87



WOJ. ŚLĄSKIE



POZYCJA 129



POZYCJA 111/352



POZYCJA 62



PILOT WPPL



- kompleksowa obsługa wniosków w ramach PROW
- kompleksowa obsługa wniosków w ramach programów regionalnych
- rozliczenia podatku VAT rolników
- plany i wnioski rolnośrodowiskowe
- plany nawożenia i bilans azotu
- biznes plany, kalkulacje i analizy finansowe
- karty informacyjne przedsięwzięć środowiskowych

tel. 501 799 166

## BADANIA MAMMOGRAFICZNE

PREZENTACJA BADAŃ W RAMACH PROGRAMU PROFILAKTYKI NAKA PIERSI REFUNDOWANE PRZEZ NFZ



TRIO  
**DIAGNOSTYK**  
CENTRUM USG I WIZJALNOŚĆ  
www.diagnostyk.pl

WAŻNE!!! PRZECZYTAJ!!!

Badanie jest bezpłatne dla: Pań w wieku 50-74 lat, które ukończyły 24 miesiące regularnego profilaktycznego badania mammograficznego na wstępie NFZ. Wykonany zostanie do roboczej diagnozy BIAŁEJ i czARNEJ tkanki w kierunku wczesnego wykrycia zmian. Wyniki badania zostaną przekazane w formie elektronicznej lub papierowej. Wyniki badania zostaną przekazane w formie elektronicznej lub papierowej. Wyniki badania zostaną przekazane w formie elektronicznej lub papierowej.

Formularz badawczy: 10.11.19.11

Czekamy na Ciebie:

**KROTOSZYN**

12.02.2021 r.

Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej  
ul. Mickiewicza 29

Rejestracja telefoniczna od poniedziałku do piątku  
w godz. 8.00 - 16.00 pod numerami telefonów:  
(68) 452 77 96, (68) 452 77 17,  
605 596 655

## Centrum Pogrzebowe

Monika Piotrowska, ul. Słazica 15b, Krotoszyn



- Duży wybór trumien - Urny, krzyże, wieńce, wianki - Ekshumacje, kremacje zwłok - Załatwienie wszelkich formalności -

tel. 501 078 075

Wypłacamy zaliczkę od ręki!

NAJTANIEJ W KROTOSZYNIE! Czynne 24h!

### PUBLIKACJE

## Biogramy powstańców wielkopolskich

Niedawno ukazał się „Słownik biograficzny uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 w powiecie krotoszyńskim, koźmińskim i w Sulmierzycach”. Publikacja powstała pod redakcją lokalnych historyków – Edwarda Jokiela, Antoniego A. Korsaka i Michała Pietrowskiego.

Słownik jest zbiorem kilkuset biogramów uczestników powstania wielkopolskiego, którzy mieli związek z naszym powiatem. Opracowali je historycy, regionaliści, dziennikarze, a także pasjonaci dziejów powstania i członkowie rodzin powstańców.

Publikacja ta wieńczy cykl obchodów stulecia walk powstańczych na terenie Ziemi Krotoszyńskiej. W kosztach związanych z wydaniem słownika partycypowały lokalne samorządy. (ANKA)



FOT. www.kozminwkp.pl

### KOBYLIN

## Cenna fotografia

Podczas uroczystości związanych z obchodami 102. rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego burmistrz Kobylina otrzymał kopie zdjęcia z przejazdu Błękitnej Armii generała Hallera przez to miasto. Fotografia jest pamiątką rodzinną, a dar przekazał Klaudiusz Kosowski.



FOT. www.kobylin.pl

Jedna kopia została powieszona w gabinecie burmistrza, a druga wzbogaciła zbiory Muzeum Ziemi Kobylińskiej.

Armia Polska we Francji, zwana też Błękitną Armią lub Armią Hallera, była polską ochotniczą formacją wojskową, powstała w czasie I wojny światowej – w ro-



ku 1917. W okresie od kwietnia do czerwca 1919 armię tę, wraz z całym nowoczesnym wyposażeniem, przetransportowano koleją do Polski.

W niedzielę wielkanocną, 20 kwietnia 1919 roku, o godzinie 4.00 pociąg wje-

chał do Kąkolewa koło Leszna, pierwszej stacji będącej w rękach powstańców wielkopolskich. Następnie ruszył do Warszawy, jadąc m. in. przez Kobylin, Krotoszyn i Ostrów Wielkopolski (gdzie gen. Haller spotkał się z ks. Stanisławem Adamskim

i Adamem Poszwińskim – członkami Naczelnej Rady Ludowej, a także z głównowodzącym armią wielkopolską – gen. Józefem Dowborem-Muśnickim i jego adiutantem – rotmistrzem Władysławem Anderssem).

OPRAC. (ANKA)

**GARAŻE Blaszane KOJCE dla Psów  
BRAMY Garażowe**

Najniższe **CENY** Różne wymiary  
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ  
Dogodne **RATY** **GARAŻE WZMOCNIONE** **AUTOMATYKA DO BRAM**

**www.konstal-garaze.pl**  
61-812-54-69 63-278-62-25 68-419-03-39 509-574-644  
62-586-07-83 65-619-34-15 65-526-20-87 509-058-388

## BENICE

## Pasowani na czytelników



FOT. Renata Gut i Beata Korcus-Tysiak

Słowa „Tobie, książko, przyrzekamy” wypowiedzieli uczniowie klasy I Szkoły Podstawowej w Benicach podczas pasowania na czytelników. Uroczystość odbyła się 26 stycznia.

W trakcie wizyty w bibliotece dzieci zapoznaly się z jej regulaminem, sposobem wypożyczania książek, a do tego dowiedziały się, jakie są „prośby” książki. Następnie odpowiadały na przygotowane

przez bibliotekarki zagadki. Zwieńczeniem spotkania było uroczyste pasowanie na czytelników, do czego posłużył „czarodziejski klucz”, otwierający świat książek. Biblioteka szkolna oraz filia nr 6 Krotoszyńskiej Biblioteki Publicznej przygotowały dla każdego nowego czytelnika kolorowe zakładki i słodkie upominki, a dla rodziców list w którym napisano, jakie są zalety czytania książek.

(ANKA)

## HUFIEC PRACY 15-2

## Młodzież poznaje platformę „Octopus+”



Pracownicy Młodzieżowego Centrum Kariery w Krotoszynie, we współpracy z wychowawcami Hufca Pracy 15-2, zorganizowały spotkanie z uczestnikami OHP. Celem wydarzenia było zapoznanie młodzieży z założeniami platformy „Octopus+”.

Głównym zamierzeniem platformy jest wsparcie młodzieży w zakresie podnoszenia jej poziomu wiedzy oraz umiejętności związanych z rozwojem zawodowym. Użytkownicy mają dostęp do różnych materiałów edukacyjnych, wprowadzających ich na rynek pracy, w postaci tematycznych prezentacji multimedialnych, testów, gier czy quizów.

Uczniowie z zaangażowaniem zrealizowali pierwszy moduł zajęć i zadeklarowali dalszą samodzielną pracę. Zajęcia zostały przeprowadzone w małej grupie, z zachowaniem wszelkich zasad reżimu sanitarnego.

Kadra Młodzieżowego Centrum Kariery otwarta jest na współpracę z młodzieżą z powiatu krotoszyńskiego. Osoby w wieku do 24 lat, które by chciały skorzystać z platformy edukacyjnej „Octopus+” i jej możliwości samokształcenia zdalnego, mogą się zgłosić się do MCK (Rynek 1/8) lub skontaktować się telefonicznie bądź mailowo.

OPRAC. (ANKA)

NA PARCELACH  
NOWOCZESNA OFERTA RESTAURACYJNA

- WESELA
- KOMUNIE
- ORGANIZACJA IMPREZ
- CATERING

663 885 363 | 62 307 07 36

ul. Grudzińskiego 28, 63-700 Krotoszyn



## SZYMON NAGLER



PRZEKAŻ  
**1% PODATKU**  
NA LECZENIE I REHABILITACJĘ  
**SZYMONA**  
**1%**

## O SZYMONIE

Szymon jest wcześniakiem, urodził się 27 października 2010r w 37 tygodniu ciąży waga urodzeniowa 800 gramów.

W szpitalu po urodzeniu spędził 95 dni w liczących obciążeniami m.in. niewydolność oddechową, zespół zaburzeń oddychania, krwotocznicy, opóźnienie czasu odgrywania-rytmicznych, brzośnienie dławicowe 3-4 stopnia, wadliwość podbrzośnicowa, dysplazja kręgosłupa-rytmiczna.

Szymon był już kilkakrotnie operowany. Nasz syn walczy o życie i zdrowie. Dojeżdżamy do szpitali i specjalistów oddzielnym czasem po 200-300 km.

Szymon potrzebuje intensywnej i kosztownej rehabilitacji i wizyt u wielu specjalistów oraz kosztownego sprzętu medycznego.



Fundacja Wzrostku Rodziców  
ul. Prywosa Augusta Hlonda 2a lok. 71,  
Mysłowice 43-073

NUMER KRS 0000101500 proszę wpisać oel Szymon Nagler

K. WNIOSK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU HALASNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POZYWNY PUBLICZNEGO (OPP)	
Celem wstawiennictwa jest przekazanie 1% podatku halasnego na rzecz Organizacji Pozywnej Publicznego (OPP) Fundacja Wzrostku Rodziców ul. Prywosa Augusta Hlonda 2a lok. 71, Mysłowice 43-073	
1. INFORMACJE O WNIOSKOWNICZCE	2. INFORMACJE O WNIOSKOWANIE
Imię i nazwisko: Szymon Nagler	Imię i nazwisko: Szymon Nagler
Adres: ul. Prywosa Augusta Hlonda 2a lok. 71, Mysłowice 43-073	Adres: ul. Prywosa Augusta Hlonda 2a lok. 71, Mysłowice 43-073
Podpis: Szymon Nagler	Podpis: Szymon Nagler
Wzrost: 170 cm	Wzrost: 170 cm
Waga: 70 kg	Waga: 70 kg
Grupa krwi: 0 Rh+	Grupa krwi: 0 Rh+
Grupa krwi matki: 0 Rh+	Grupa krwi matki: 0 Rh+
Grupa krwi dziecka: 0 Rh+	Grupa krwi dziecka: 0 Rh+
Grupa krwi ojca: 0 Rh+	Grupa krwi ojca: 0 Rh+
Grupa krwi matki: 0 Rh+	Grupa krwi matki: 0 Rh+
Grupa krwi dziecka: 0 Rh+	Grupa krwi dziecka: 0 Rh+
Grupa krwi ojca: 0 Rh+	Grupa krwi ojca: 0 Rh+

Konto darowizny  
64 1240 6608 1111 0010 4319 0503  
Dziękujemy z całego serca za pomoc!



Nazywam się Grzegorz Szczepaniak, mieszkam w wiosce Raszki. Myślę i mówię normalnie, mam ośtenokończynowe porażenie. Nie potrafię się samodzielnie umyć, ubrać ani najeść. Nie chodzę - jestem osobą niepełnosprawną fizycznie. Potrzebuję stałej rehabilitacji medycznej oraz wsparcia drugiej osoby.

Niezwykle trudno jest borykać się z uzależnieniem od drugiego człowieka w najprostszych czynnościach życia codziennego.

Cały czas mocno wierzę w to, że uda się usprawnić mnie na tyle, bym kiedyś uciśnął Twoją dłoń na przywitaniu

Dzisiaj, Ty możesz pomóc mi w poprawieniu jakości mojego życia po przez przekazanie swojego 1% podatku

PROSZĘ O TĄ POMOC

Przekaż



KRS 0000069890

z dopiskiem "Dla Grzegorza Szczepaniaka"

Można też dokonać innych wpłat na konto  
Fundacji Bailan Sport 77 1240 6608 1111 0010 4319 0503  
(z dopiskiem na rehabilitację dla Grzegorza Szczepaniaka)

STOWARZYSZENIE  
KROTOSZYŃSKA LIGA DARTA  
**KROTOSZYN**

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:  
E-mail: redakcja@lokalna.pl  
Tel. 603 234 414

## Zatrudnimy handlowca

Lubisz pracę z ludźmi?

Jesteś komunikatywny?

Masz doświadczenie w handlu?



DART

# Podsumowanie minionego roku

Pandemia dała się we znaki miłośnikom niemal każdej dyscypliny sportu. Odwoływano zawody, zawieszano treningi. Jak w 2020 roku radzili sobie krotoszyńscy darterzy?

Początek 2020 roku był tak naprawdę jedyną normalną jego częścią. W styczniu kilkoro przedstawicieli Stowarzyszenia Krotoszyńska Liga Darta wzięło udział w 5. i 6. Grand Prix POD w Krakowie. W trakcie trzydniowej rywalizacji największy sukces spośród nich odniosła Anna Kowalczyk z Ostrowa Wlkp., która stanęła na trzecim stopniu podium.

Jakiś czas później świat sportu musiał się zatrzymać. Epidemia i wszelkie restrykcje z nią związane sprawiły, iż odwołano wszystkie najważniejsze turnieje i rozgrywki darterkie w całym kraju. – Częściowo



udało nam się wyjść z opresji. Musieliśmy znaleźć inne rozwiązanie. W ten sposób na popularności zyskały rozgrywki online. Sami również zorganizowaliśmy mini-turnieje – mówi Grzegorz Mizera ze Stowarzyszenia Krotoszyńska Liga Darta.

Po kilku miesiącach i trudach związanych z epidemią oraz reżimem sanitarnym krotoszyńskim darterom udało się doprowadzić większość rozgrywek do końca. Zakończono Superligę, w której najlepszy okazał się Marcin Kmiecik z Krotoszyna.

Do końca udało się też rozegrać turnieje rankingowe KLD. Wśród panów triumfował Norbert Pecyna z Jarocina, a w gronie kobiet zwyciężyła Anna Kowalczyk.

Rozgrywano również turnieje czwartkowe i w tej rywalizacji pierwsze miejsce zajął także M. Kmiecik. Zwycięzcą turniejów dla początkujących okazał się Mirosław Sobański.

Ostatnimi zawodami w ubiegłym roku był turniej masters, który wygrał A. Kowalczyk oraz Waldemar Kałużny z Milicza. – Turnieje i wyjazdy nie mogłyby się odbyć, gdyby nie nasi sponsorzy. Serdecznie dziękujemy za ich wkład i pomoc w ciągłym rozwijaniu Stowarzyszenia Krotoszyńska Liga Darta. Słowa wdzięczności kierujemy do firm, które są naszymi głównymi sponsorami: Fach-Stol, Victus Kobierno, gmina Krotoszyn, Gazeta Lokalna KROTOSZYN, Intermarche Krotoszyn i Biła Krotoszyn – podsumowuje G. Mizera.

(LENA)

Ubojnia Goła

**SKUP  
BYDŁA  
RZEŹNEGO**

T: 517 995 204

T: 517 955 207

TELEFON DO BIURA: 65 572 50 07

**DOKONUJEMY TAKŻE  
UBOJU Z KONIECZNOŚCI**

SKUP TUCZNIKÓW T: 509 134 177

Zapraszamy do współpracy!

## TYLKO TERAZ OGŁOSZENIA DROBNE ZA 3,69 zł

Ogłoszenia drobne w bezpłatnym tygodniku „Gazeta Lokalna KROTOSZYN”

WYŚLIJ OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em NA NUMER 73601 CENA 3 zł + VAT (3,69 zł brutto)

W TREŚCI SMS-a, W ZALEŻNOŚCI OD KATEGORII WPISUJEMY:

KATEGORIA	TREŚĆ
MOTORYZACJA	WGL.MOT.treść ogłoszenia.numer tel.
NIERUCHOMOŚCI	WGL.NR.treść ogłoszenia.numer tel.
NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM	WGL.NRS.treść ogłoszenia.numer tel.
NIERUCHOMOŚCI WYNAJME	WGL.NRW.treść ogłoszenia.numer tel.
BUDOWLANE	WGL.BUD.treść ogłoszenia.numer tel.
ROLNICZE	WGL.ROL.treść ogłoszenia.numer tel.
PRACA	WGL.PR.treść ogłoszenia.numer tel.
USŁUGI	WGL.US.treść ogłoszenia.numer tel.
ZWIERZĘTA, ROŚLINY	WGL.ZIR.treść ogłoszenia.numer tel.
TOWARZYSKIE	WGL.TOW.treść ogłoszenia.numer tel.
ZDROWIE	WGL.ZDR.treść ogłoszenia.numer tel.
RÓŻNE	WGL.ROZ.treść ogłoszenia.numer tel.

## Ogłoszenia drobne

### USŁUGI

Nadzory archeologiczne. Pełna obsługa formalno-prawna. Terminowe i sprawne prowadzenie prac w terenie. Tel. 664-001-795.

### INNE

Wypożyczalnia sprzętu budowlanego, ogrodniczego oraz elektronarzędzi - Koźmin Wlkp. Tel. 608-523-225.

### SPRZEDAM

Sprzedam nowe, nieużywane, szklane akwarium o wymiarach: szerokość: 100 cm, wysokość: 70 cm, głębokość: 70 cm. tel. 603 234 414

W PRZYPADKU OGŁOSZEŃ WYRÓŻNIONYCH (RAMKA), ŚLIJ SMS NA NR 76567

CENA 6 zł + VAT (7,38 zł brutto)

## LEKKA ATLETYKA

## Nowa sekcja w krotoszyńskiej Akademii Talentów!

UKS Akademia Talentów Krotoszyn, wspólnie z Centrum Sportu i Rekreacji Wodnik, stworzyła sekcję lekkoatletyczną. Mogą w niej trenować dzieci w wieku 6-16 lat.

Nowa sekcja Akademii Talentów zaczyna stawiać pierwsze kroki. Obecnie trenuje w niej 24 zawodniczek i zawodników. Klub wykonuje testy sprawnościowe i obserwuje młodzież pod kątem predyspozycji. Na zajęcia mogą zapisywać się dzieci w wieku od 6 do 16 lat (roczniki 2006-2013). Uczestnicy trenują pod okiem Łukasza Wałęsiaka. Klub będzie umożliwiał młodym sportowcom starty w zawodach i mityngach lekkoatletycznych. – Podczas zajęć trener zwraca szczególną uwagę na poprawę techni-

ki biegu, motoryki i koordynacji. Na tę chwilę skupiamy się na biegach krótkich i średnich oraz na dyscyplinach technicznych, takich jak skok w dal czy skok wzwyż. Jeśli się jednak okaże, że mamy zdolnych skoczków, którzy wymagają dodatkowego specjalisty, klub zatrudni odpowiedniego trenera. Zapraszamy wszystkie dzieci w wieku od 6. do 16. roku życia. Już wiosną ruszą „czwartki lekkoatletyczne”, a klub po przygotowaniu podopiecznych prezentuje się w pierwszych mityngach lekkoatletycznych – mówi Łukasz Rak z Akademii Talentów.

Wszyscy chętni mogą zgłaszać się do trenera Ł. Wałęsiaka (tel. 600 758 431) lub dzwoniąc na numer klubowy (606 736 748).

(LENA)

**LEKKOATLETYKA  
W AKADEMII TALENTÓW**

**OTWIERAMY SEKCJĘ  
LEKKOATLETYCZNĄ**

**ZAINTERESOWANYCH  
ZAPRASZAMY  
DO KONTAKTU**

**ZAJĘCIA:  
PONIEDZIAŁEK  
ŚRODA  
16:30  
SALA SP8  
KROTOSZYN**

**606 736 748** **akademikrotoszyn@gmail.com**

**WYSTĘPIEŁA  
KROTOSZYN**

**607 989 000**

**KROTOSZYN  
ul. Mickiewicza 37/2**

## PIŁKA NOŻNA

## Sukcesy młodych graczy Astry

31 stycznia dwa zespoły Astry Krotoszyn z rocznika 2011 wzięły udział w Turnieju o Puchar Wójta Gminy Pępowo. Dzień wcześniej ekipy ze starszych roczników rywalizowały w Luboniu.

Trenerzy młodzieżowych drużyn krotoszyńskiego klubu dbają o to, aby wyróżniający się zawodnicy zdobywali doświadczenie, dlatego 16 piłkarzy mogło zaprezentować swoje umiejętności w Pępowie. Krotoszynianie rozegrali tam mecze z FA Leszno, Dąbroczanką Pępowo I, Dąbroczanką Pępowo II oraz Wisłą Mróz Borek Wlkp.

W tym turnieju nie prowadzono typowej klasyfikacji, ale druga drużyna Astry – niebieska – zaprezentowała się znakomicie, wygrywając wszystkie pojedynki. Z kolei pierwszy zespół (różowy) wygrał jedno spotkanie i jedno zremisował. W drużynie niebieskiej znaleźli się Franciszek Banach, Wiktor Jędrzejak, Dawid Dudziak, Piotr Berek, Antoni Serafiniak, Stanisław Mrozowski, Jakub Walczak i Maciej Ratajczak. W różowych barwach zagraли Michał Górecki, Jakub Szwaja, Maksymilian Robak, Stanisław Pogoda, Adam Gajowczyk, Bruno



FOT. Lukasz Baran

Lewiński, Mateusz Ziemiński oraz Mikołaj Kujawa.

Za najlepszego bramkarza zawodów uznany został Franciszek Banach, a tytuł króla strzelców zdobył Antoni Serafiniak.

W turnieju piłki nożnej halowej Luboń Cup 2021 również zaprezentowały się dwie krotoszyńskie drużyny. Był to dla nich świetny sprawdzian przed zbliżającą się ligą. Impreze, z kompletem zwycięstw, wygrała Astra II, natomiast Astra I ukończyła zmagania na szóstej lokacie.

W zwyciężkim zespole wystąpili Mateusz Zasieczny, Mateusz Bochyński, Filip

Wandelewski, Szymon Wróbel, Michał Woźny, Aleksander Roszczak, Robert Jasiak, Dawid Gustowski, Bartosz Goliński i Bartosz Kurzawa. W drugiej drużynie zagrał Wiktor Naskręt, Szymon Lisiak, Damian Ptak, Piotr Nowakowski, Mateusz Pestka, Jakub Waśkowiak, Antoni Szulc, Oliwier Felka, Adam Robakowski oraz Patryk Leszczyński.

Mateusz Zasieczny i Matusz Bochyński zostali wybrani do MVP Piątki Turnieju, natomiast Wiktor Naskręt okazał się najlepszym bramkarzem rozgrywek.

(LENA)

## ZAPASY

## Robert i Radek najlepsi w swoich kategoriach

W dniach 5-6 lutego w Miliczu odbyły się zawody Pucharu Polski Seniorów w Zapasach. Na podium stanęli dwaj reprezentanci LKS Ceramik Krotoszyn, a także pochodzący z naszego miasta Radosław Baran.

W turnieju w Miliczu wzięło udział ponad 130 zawodników, reprezentujących 16 krajów. Wśród nich znaleźli się przedstawiciele LKS Ceramik Krotoszyn. Zapaśnicy naszego klubu wywalczyli dwa medale: złoty i brązowy. W kategorii 125 kg bezkonkurencyjny okazał się Robert Baran. Z kolei Mariusz Walkowiak uplasował się na trzeciej pozycji w kat. 57 kg. W Pucharze Polski rywalizowali także Ivan Izdebski (siódmy w kat. 61 kg) i Szymon Wojtkowski (dziesiąty w kat. 74 kg). W klasyfikacji klubowej LKS Ceramik zajął piąte miejsce.

W zawodach nie zabrakło też pochodzącego z Krotoszyna, ale reprezentującego WZS WKS Grunwald Poznań, Radosława Barana. Zapaśnik ten zwyciężył w kategorii 97 kg.

– W sobotę odbył się Puchar Polski Seniorów, w którym uczestniczyli zarówno zawodnicy z Polski, jak



FOT. LKS Ceramik

i spoza granic kraju. Po czterech stoczonych walkach zająłem pierwsze miejsce w swojej kategorii wagowej. Pierwszą konfrontację wygrałem przez przewagę techniczną 10:0 z Michałem Bielawskim, również reprezentującym Grunwald Poznań. Moim kolejnym przeciwnikiem był Niemiec – Agca Ertugral. Z tym ry-

walem też się uporałem. W półfinale pokonałem Węgra. Korcsog Milian uznał moją przewagę i zakończyliśmy z wynikiem 9:1. Walkę finałową stoczyłem z Litwinem Lukaszem Krauskasem. Wygrałem 9:0 – zrelacjonował swój start w Pucharze Polski Radosław Baran.

(LENA)